

O drugą rozmowę z generalissimusem Stalinem

Zabiegi w Moskwie

Narady dyplomatów i generałów w Londynie

LONDYN. (SAP) Dyplomatyczny korespondent agencji Reutersa donosi, że wśród obserwatorów dyplomatycznych panuje przekonanie, iż przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich zwrócą się z prośbą o następną konferencję z generalissimusem Stalinem.

Londyn. (SAP). Amerykańscy i francuscy dyplomaci zostali zaproszeni w piątek na specjalną konferencję do Foreign Office.

Natychmiast po konferencjach dobrze poinformowane źródła dostrzegają, że nie ma żadnych powodów do pesymistycznych oświadczeń, ukazujących się gdzieś w brytyjskiej prasie konserwatywnej w związku z rozmowami moskiewskimi.

Większość komentatorów sobotniej prasy londyńskiej zgadza się z korespondentem berlińskim

„Timesa”, wyrażającym pogląd, że zarówno wezwanie generała Robertsona z Berlina do Londynu, jak i przyjazd generałów Haysa i Noireta do Londynu związane są z pertraktacjami moskiewskimi, a także z poważną sytuacją w strefach zachodnich Berlina.

Organ konserwatywny „Financial Times” uważa, że rozmowy moskiewskie osiągnęły swój punkt krytyczny i sądzi, że następną konferencją wysłanników państw zachodnich z ministrem spraw zagranicznych Molotowem

będzie miała znaczenie decydujące o powodzeniu pertraktacji. Pismo przewiduje, że rozmowa ta odbędzie się w poniedziałek. Gazeta „Daily Telegraph” przypisuje ogromne znaczenie naradom,

które odbędą brytyjskie sfery miarodajne w czasie week-endu w Londynie. Gazeta przypuszcza, że następną konferencją ambasadorów zachodnich z ministrem Molotowem będzie ostatnia.

Klika wojskowa USA trwa przy chybionych pomysłach

Waszyngton. Notuje się tu rozdzźwięk, być może celowo zaaranżowany, pomiędzy stanowiskiem Departamentu Stanu i kół wojskowych w sprawie problemu Berlina. Jest to w każdym razie podział roli: podczas gdy jeden z aktorów prowadzi rozmowy w Moskwie, pod naciskiem opinii amerykańskiej, drugi czyni wszystko, aby nie zakończyły się one porozumieniem. W Waszyngtonie wiadomo powszechnie, że podróż ministra Symingtona i gen.

Vandenberga do Niemiec ma na celu wzmocnienie stanowiska grupy wojskowej, która głosi, że „most powietrzny” jest uniwersalnym lekarstwem na wszystkie problemy niemieckie.

W Nowym Jorku odżyły znowu pogłoski na temat przekazania sprawy Berlina ONZ, a ściślej Radzie Bezpieczeństwa. Oświadczenie Trygve Lie z 12 bm., który możliwości tej nie wykluczył, przyczyniło się do ich ugruntuwania. Zaznacza się jednak, że ponieważ na Radzie Bezpieczeństwa wszystkie cztery mocarstwa — jako zamieszane w sporze — byłyby pozbawione prawa głosu, dla podjęcia decyzji konieczna byłaby zgoda pozostałych członków Rady, w skład której wchodzi „niestety” Ukraina.

Znany publicysta Walter Lippmann wyraża przekonanie, że jeśli dojdzie do konferencji ministrów spraw zagranicznych, to będzie ona długa i trudna. Lippmann zaznacza z resztą, że dyplomacja amerykańska, upierając się przy tworzeniu rządu zachodnio-niemieckiego popełniła olbrzymi błąd. Jego zdaniem (Lippmann jest przeciwnikiem organizowania w obecnym stadium państwa zachodnio-niemieckiego i w ogóle nie zgadza się na politykę gen. Claya) należało wykorzystać fakt, że w lipcu politycy zachodnio-niemieccy wyrazili wotum nieufności dla pomysłów londyńskich.

(Patrz „Przegląd prasy” na str. 2)

Uchwały Kongresu Młodzieży Pracującej

Osiągnięcia demokracji ludowej

WARSZAWA. (SAP). W sobotę zakończył się Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej, który obradował przez tydzień w Warszawie. W ostatnim dniu zakończył prace plenarne, przystępując do uchwały i rezolucji kongresowej, po czym w godzinach popołudniowych, pod przewodnictwem prezesa Światowej Federacji Młodzieży Pracującej, Guy de Boisson, odbyło się końcowe zebranie plenarne, na którym delegaci 46 krajów, reprezentujący 45 milionów młodzieży pracującej uchwalił szereg dezyderatów i rezolucji końcową, w której m. in. stwierdzono:

Konferencja odbywa się w okresie konsolidowania sił demokratycznych na świecie w walce przeciw międzynarodowej reakcji i antydemokratycznym imperialistom, którzy odrzucając zasady międzynarodowej współpracy, dążą do tworzenia politycznych i militarnych bloków,

zagrożających pokojowi i demokracji. Ustanowiony w Brukseli blok zachodni, tzw. system obrony kontynentu amerykańskiego, proklamowany na konferencji w Bogocie, przygotowywany „Blok Bliskiego Wschodu” oraz pomysły w zakresie standaryzowania zbrojeń państw wchodzących w skład tych bloków — wszystko to stanowi groźbę dla pokoju i międzynarodowej współpracy.

Lamanie podpisanych zobowiązań międzynarodowych przez imperialistów anglosaskich, które m. in. wyraża się w usiłowniach przekształcenia zachodnich Niemiec w arsenał, służący do przygotowania nowej wojny światowej oraz polityka imperialistów amerykańskich w Japonii stanowią dalsze pogłębienie rozdzwołów w świecie.

Stwierdzając wzrost sił ruchu demokratycznego młodzieży pracującej, Kongres podkreśla osią-

gnięcia młodzieży demokratycznej we Francji, Włoszech, Południowo-Wschodniej Azji, w Stanach Zjednoczonych i w Ameryce Łacińskiej.

Konferencja stwierdza, że położenie młodzieży pracującej w państwach kapitalistycznych stale się pogarsza, czego wyrazem jest groźba bezrobocia, wzrost kosztów utrzymania i niebezpieczeństwo kryzysu ekonomicznego. Młodzież w całym szeregu krajów kapitalistycznych pozbawiona jest możliwości dokształcania się ogólnego i zawodowego, podlega dyskryminacjom rasowym i politycznym.

Stwierdzając ciężkie położenie młodzieży pracującej w państwach kapitalistycznych, Kongres wyraził swoje głośnie i zdecydowanie ze sprawozdań otrzymanych od delegacji z ZSRR oraz z krajów demokracji ludowej, które mówią, że młodzież pracująca w tych krajach korzysta w pełni z praw politycznych i ekonomicznych, co pozwala jej z ufnością spoglądać w przyszłość.

Kongres wezwał młodzież pracującą na całym świecie do wspólnego marszu i walki w łączności z całą klasą robotniczą, podkreślając, że młodzież pracująca winna się znaleźć w pierwszych szeregach sił demokratycznych i antyimperialistycznych. We wszystkich krajach winny być podjęte wysiłki, umożliwiające zjednoczenie demokratycznej młodzieży robotniczej, chłopskiej oraz studenckiej.

Delegaci, w liczbie 472, zatwierdzili jednogłośnie zaproponowany przez Komisję tekst rezolucji i Kerty Praw Młodzieży Pracującej, po czym udali się na manifestację do sali „Roma”, gdzie przy udziale licznie zebranej młodzieży polskiej odbyły się uroczyste zakończenie Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej.

Delegaci zagraniczni pozostaną jeszcze kilka dni w Polsce, udając się do Katowic, Krakowa, Wrocławia i Łodzi, zatrzymując się w tej drodze nieco dłużej we Wrocławiu, celem zwiedzenia Wystawy Ziemi Odzyskanych.

Zaostrzenie kampanii wyborczej w USA

Republikanie i demokraci obrzucają się błotem

Nowy Jork (W). W początkach września prezydent Truman rozpoczęła swą kampanię przedwyborczą. Pierwsze przemówienie wygłosił na 6 września w Detroit. W następnym okresie Truman objeżdżał będzie cały kraj — jak oświadczył szef kampanii wyborczej demokratów — „samolotem, pociągami i statkami”.

W tym samym mniej więcej czasie rozpoczyna akcję republikanie. Ich kampania będzie jednak dużo mniej intensywna od trumanowskiej, ponieważ występują oni ze sloganem „zwycięstwo mamy i tak w kieszeni”. Zasadniczym punktem propagandy republikańskiej będzie wskazywanie na „degenerację i rozkład partii demokratycznej i konieczność przeprowadzenia generalnej czystki w administracji”. Ponadto republikanie chętnieby przerzucili punkt ciężkości kampanii na zagadnienia polityki zagranicznej.

Manewr ten uniemożliwił im jednak Truman, który zwołując operetkową sesję Kongresu potrafił namacalnie wykazać, jak bardzo reakcyjne jest stanowisko republikanów i jak mało zależy im na zahamowaniu inflacji.

Dewey będzie musiał na te argumenty odpowiedzieć. Republikanie liczą przede wszystkim na utrzymanie się w ciągu najbliższych paru miesięcy cen artykułów pierwszej potrzeby na dotychczasowym poziomie. Umożliwiłoby to im określenie proponowanych

przez Trumana, a odrzuconych przez Kongres antyinflacyjnych zarządzeń, jako „całkowicie zbytecznych”. Truman ze swej strony będzie wskazywał na reakcyjne stanowisko partii republikańskiej, w przeciwnieństwie do jego własnej osoby, jako „oredownika mas ludowych”.

Interesujące jest stanowisko obu partii wobec kampanii, prowadzonej przez komisję dla badania działalności antyamerykańskiej. Demokraci zdają sobie sprawę z niepopularności komisji i rozumiejąc, że wręcz kompromitujące dla niej samej „wyniki” prowadzonego obecnie śledztwa „antyspiegowskiego” nie mogły przy czynić się do podniesienia jej wartości jako instrumentu propagandowego — pragną się obecnie odseparować od całej kampanii. Twierdzą oni, że heca antyspiegowska przygotowana była przez republikanów, jako swego rodzaju bomba propagandowa na okres bezpośrednio poprzedzający wybory. Tymczasem jednak stało się koniec — zaaranżowanie śledztwa już teraz dla odwrócenia uwagi od stanowiska partii republikańskiej w czasie ostatniej sesji Kongresu.

Należy wreszcie podkreślić, że — tak ze strony republikanów, jak przede wszystkim demokratów — tegoroczna kampania wyborcza prowadzona będzie z niespotykaną dotąd w Stanach Zjednoczonych zacietością

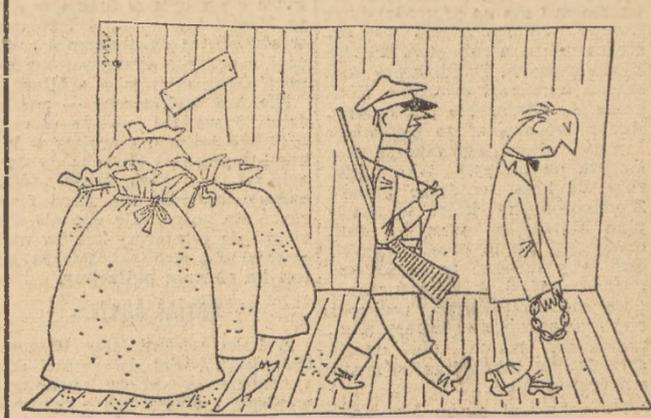
Przemysłowcy na „powietrznym” moście

Stara marka i fałszowane naklejki

Berlin. — „Taegliche Rundschau” twierdzi, że piloci amerykańskich i angielskich transportowców przywożą ze sobą do Berlina olbrzymie sumy w starej walucie, która została wycofana na Zachodzie, ale po naklejeniu

specjalnych marek, łatwych do sfalszowania, ma ciągle kurs w strefie radzieckiej. Pismo stwierdza, że kontrabanda „przybiera formę, mogące zaszkodzić gospodarce Berlina i strefy radzieckiej, o ile nie zaradzi się jej natychmiast i stanowczo”.

RZĄD ZAPOWIEDZIAŁ BEZWZGLĘDNĄ WALKĘ ZE SPEKULACJĄ ZBOŻEM



— Ziarno do ziarnka, aż... przebierze się miarka! Gwldon Miklaszewski

Bitwa o chleb wygrana

Minister Rolnictwa o zebranych plonach

Warszawa (RAP - SAP). Na podstawie pierwszych próbnych omlotów, dokonanych w różnych okolicach kraju, można już dzisiaj stwierdzić, iż plony zbóż są znacznie wyższe od urodzajów roku ubiegłego — stwierdza minister Rolnictwa, Jan Dąb-Kociot — cytując na poparcie tego twierdzenia kilka najbardziej znamiennych cyfr.

Najlepiej wypadł urodzaj na Pomorzu i w województwach łódzkim i poznańskim. Podczas, gdy w roku ubiegłym rolnicy na Pomorzu zbierali z hektara 8,32 q żyta względnie 6,6 q pszenicy, czy 11,7 q jęczmienia — omloty tegoroczne wykazują: żyta 18 q, pszenicy ozimej 19 q i jęczmienia 18 q. Analogiczne cyfry dla województwa łódzkiego podają 17 q żyta, zamiast zeszłorocznych 7,5 q, pszenicy ozimej 16 q zamiast 7,7 q. Przeważają pod względem kultury rolnej ziemie poznańskie wykazują z hektara: żyta 15 q, pszenicy 18 q, jęczmienia 15 q, oraz owsa 16,5 q.

Niezmiernie dużo wysiłku dla uzyskania dobrych plonów włożyli rolnicy Ziemi Odzyskanych, zwłaszcza na Mazurach, gdzie jeszcze do niedawna większość gruntów uprawnych była niezagospodarowana. Tak n. p. w Olsztynie żyto i pszenica obrodziły często więcej, niż podwojnie, owies zaś i jęczmień dopisały świetnie.

Przeciętne plony żyta osiągnęły z hektara 10 q w Krakowskim, a 14 q w woj. warszawskim, pszenicy 10 i 13 q, jęczmienia 9 i 13 q, owsa 12 i 14 q.

Co jest również bardzo pomysłne, to fakt, że plony roślin motylkowych, a więc saradeli i

łubinu, wzrosły o 300 do 400 proc. Dzięki temu będzie można w roku przyszłym rozszerzyć uprawy środków i poplonów na pasze i zielony nawóz.

— Jakże — zapytujemy — czynnik złożyły się, zdaniem Pana Ministra, na tak świetne wyniki tegoroczne?

— Zsumowało się tutaj, poza wysiłkiem samego rolnika — oświadcza min. Dąb-Kociot — kilka czynników. I tak: warunki klimatyczne były sprzyjające, a planowa pomoc państwa bardzo wydajna. Poprzez ośrodki maszynowe dostarczone rolnictwu odpowiedniej ilości traktorów, maszyn i narzędzi, a ponadto 4 miliardy, 186 milionów zł kredytów na orkę, nawozy sztuczne i nasiona.

Momentem, którego nie podobna niedocenić, to fakt, iż po raz pierwszy w Polsce żniwa miały charakter zorganizowany. Tam, gdzie jeszcze nie wystarczyły gminne „komitety żniwne”, ochotnicze brigady i pomoc sąsiedzka, brak rat do pracy uzupełniali ochotczy junacy „Służby Polsce” w ramach akcji „trzydniówek”.

Jest wreszcie niewątpliwe, że do wysokich zbiorów przyczyniło się indywidualne i zespołowe współzawodnictwo pracy w rolnictwie, podjęte przez gromady, gminy, powiaty i województwa. Zdało ono egzamin, rozbuściło bowiem ambicje produkcyjne chłopstwa polskiego, spowodowało uruchomienie własnych środków produkcyjnych rolnictwa i przyczyniło się nadal do organizowania wsi w dziedzinie społeczno-gospodarczej.

Wypełnione stodoły, rozstawione sterty na polach i próbne omloty stwierdzają najlepiej, iż harmonijny wysiłek Rządu, chłopstwa polskiego i gospodarstw państwowych został uwieńczony wielkim plonem. Wezwanie do współzawodnictwa pracy, rzucane przez górnictwo i przemysł, zostało przez rolnictwo podjęte i bitwa o chleb tym samym została wygrana.

Dyskusja o wolności prasy

GENEWA. (PAP.) W Komitecie dla praw człowieka Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ toczyły się w dalszym ciągu obrady nad konwencją dotyczącą wolności prasy. Szeroka dyskusja rozwinięła się nad artykułem 5-tym projektu konwencji. Artykuł ten dotyczy korespondentów, akredytowanych przy Organizacji Narodów Zjednoczonych lub przy specjalnych jej organach.

W dyskusji wystąpił delegat Polski dr. Suchy, który omówił warunki działalności korespondentów akredytowanych. Stwierdzając, że w Stanach Zjednoczonych miały miejsce fakty dyskryminacji dziennikarzy akredytowanych przy ONZ, dr. Suchy przytoczył fakt aresztowania w Stenach Zjednoczonych dwóch korespondentów, akredytowanych przy ONZ oraz podał, że dwóch innych korespondentów akredytowanych ograniczono w swobodzie ruchów i działalności.

WARSZAWA

WARSZAWA. Uroczystości dożynkowe obchodzone będą w dniach 22 i 29 sierpnia oraz 5 września. Główne uroczystości odbędą się 5-go września tj. w dniu poprzedzającym rocznicę reformy rolnej.

ŁÓDŹ. Komitet społeczny do walki z alkoholizmem przy OKZZ w Łodzi kończy już prace związane z organizowaniem k omlotów do walki z alkoholizmem przy jednostkach organizacyjnych.

SZCZECIN. Na skutek ciepłej słonecznej pogody zakwitł w Szczecinie po raz drugi egzotyczny krzew magnolii. Kwitną również grusze i śliwy. Jak mówią rolnicy, wrócić to ma ciepła i ostrożna zima.

Dyplomaci zachodni nie znają map

Wyszyński rozwiewa wątpliwości przedstawicieli anglosaskich

Belgrad. (PAP) Wiceminister Wyszyński polemizował z wywodami delegatów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, którzy uważają, że państwa anglosaskie mają prawo udziału w komisji dunajskiej ze względu na plan Marshalla.

Plan ten, jak twierdził delegat brytyjski, Peake, owiany jest altruizmem i ma na celu odbudowę Europy. Innego zdania jest zastępca ministra rolnictwa Stanów Zjednoczonych, Dodd, który niedawno uprzedził członków Kongresu, że odrzucenie planu Marshalla doprowadzi do głębokiego kryzysu. Słowa jego rzucają snop światła na motywy, jakimi kierują się koła rządzące Stanów Zjednoczonych, które wysunęły plan Marshalla. Plan ten obliczony jest na to przede wszystkim, aby opóźnić trudności gospodarcze U. S. A. Europa zachodnia otrzymuje więc pożyczki, aby mogła kupować towary amerykańskie, jakich nie można sprzedać na wewnętrznym rynku amerykańskim.

Na realizacji planu Marshalla zarabiają tylko amerykańskie monopole. Nie chcą one ryzykować własnych kapitałów dla finansowania swego eksportu i zabezpieczenia swych zysków. Otrzymują więc subsydia od rządu amerykańskiego. Rzecz jasna, że koszty tych subsydiów ponosi amerykański płatnik podatkowy.

Dalszą cechą charakterystyczną planu Marshalla — powiedział Wyszyński — jest fakt, że stanowi on dyktat gospodarczy narzucany słabszym narodom.

Wiele innych faktów świadczy o tym, że plan Marshalla nie ma nic wspólnego z pomocą dla krajów zniszczonych wskutek działań wojennych, lecz ma spełnić zupełnie inne zadania. Należy przypomnieć to delegacji angielskiej, która podjęła się zadania

Sciana Placzu niedostępna dla Żydów

LONDYN. (PAP) Jak podaje z Jerolimy Agencja Reutersa, po raz pierwszy od niepamiętnych czasów Żydzi nie będą mogli udać się do Sciany Placzu w dniu święta Tisza Bav. Prośba Żydów w sprawie umożliwienia im dostępu do tego świętego miejsca pozostała bez odpowiedzi ze strony Arabów, pod których kontrolą znajduje się teren miasta, gdzie mieści się Sciana Placzu.

Rozbieżności anglo-amerykańskie w sprawie dostaw dla ZSRR

NOWY JORK. (API) Jak donosi korespondent londyński agencji „United Press”, w międzynarodowych kołach oświadczonego wczoraj, że amerykańskie i angielskie osobistości oficjalnie prowadzą poufne pertraktacje w

Narada gospodarcza Samopomocy Chłopskiej

Warszawa (PAP). W dniu 14 bm. odbyła się w Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ogólnokrajowa narada gospodarcza, poświęcona sprawom podetku gruntowego, zbiórki wkładów na społeczny fundusz oszczędnościowy rolnictwa oraz akcji skupu zboża.

Na naradę, której przewodniczył wiceprezes zarządu głównego ZSCH — Domański, przybyli prezes i sekretarze zarządów wojewódzkich ZSCH, przedstawiciele centralnych i wojewódzkich komitetów PPR i PPS, przedstawiciele niezależnych komitetów i wojewódzkich zarządów SL i PSL, przedstawiciele Państwowych Zakładów żywnościowych, Centrali Rolniczej Spółdzielni oraz pełnomocnicy wojewódzcy do spraw podatku gruntowego.

obrony planu Marshalla na konferencji dunajskiej.

Paryż jest niepotrzebny

Następnie Wyszyński omówił zagadnienia, związane ze składem komisji dunajskiej. Mówca przypomniał, powołując się na protokoły konferencji dunajskiej, która się odbyła w Sinaju w maju 1938 roku, że rząd francuski w oficjalnym oświadczeniu zazna czył, iż pragnie występować w komisji dunajskiej jako arbiter.

Nie jest wykluczone — powiedział Wyszyński — że w roku 1938 był potrzebny arbiter w komisji dunajskiej. Dużo wody upłynęło od tego czasu, kraje naddunajskie zmieniły się. Rząd francuski nie potrzebuje obecnie troszczyć się o interesy krajów naddunajskich. Arbitraż Paryża nie jest im obecnie potrzebny.

Udział Austrii

Z kolei wiceminister Wyszyński odpowiedział delegatowi amerykańskiemu, który ponownie wystąpił z wnioskiem o przyznanie Austrii miejsca w komisji dunajskiej.

Projekt radziecki przewiduje,

że w skład komisji dunajskiej powinny wejść kraje, leżące nad Dunajem. Tezę tę potwierdzają zasady przyjęte na konferencjach panamerykańskich w roku 1889 i 1933, w których stwierdzono, że żegluga na rzekach powinny regulować państwa nadbrzeżne. Taką jest praktyka międzynarodowa. Kanał Panamski znajduje się pod kontrolą państw przybrzeżnych, tj. Panamy i Stanów Zjednoczonych. Oto dlaczego delegacja radziecka domaga się zastosowania tej zasady również przy rozstrzygnięciu sprawy Dunaju.

Czy ZSRR jest krajem naddunajskim

Delegat brytyjski — powiedział Wyszyński — wyraził wątpliwość czy Związek Radziecki jest krajem naddunajskim? Dwa lata temu nikt nie żywił takiej wątpliwości, senator Vanderberg w dniu 10 października 1946 roku oświadczył: „Jedno z wielkich mocarstw ZSRR — jest krajem naddunajskim”. Obecnie jednak pojawiają się różne wątpliwości geograficzne, polityczne, gospodarcze i logiczne.

Również sprawa udziału Niemiec w komisji dunajskiej zależy od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Stanowisko Wielkiej Brytanii, która pragnie pominąć uchwały poczdamskie i domaga się uregulowania zagadnienia udziału Niemiec w komisji dunajskiej na konferencji belgradzkiej — jest pozbawione podstaw prawnych. Problem ten jest częścią całokształtu zagadnienia niemieckiego.

Wuppertal. Dzięki strajkowi handlarzy jarzyną i owocami w Wuppertalu uzyskali 45 proc. obniżki cen u dostawców. Ponieważ zachodzi obawa, że zniżka cen posiada charakter tylko przejściowy, komitet strajkowy przybrał charakter instytucji kontrolnej i zarządził stan stałego pogotowia.

Zachęceniu pomyślnym rezultatem strajku spożywców w Wuppertalu poszli za ich przykładem robotnicy bawarscy oraz hescy. W całej Hesji w demonstracji głodowej wzięło udział około 300.000 osób.

156 naruszeń rozejmu w Palestynie

LONDYN. (PAP) Agencja Reutersa podaje oświadczenie urzędnika ONZ, złożone w Haifie, że według doniesień arabskich i żydowskich nastąpiło 156 wypadków naruszenia obecnego rozejmu w Palestynie.

Metalowcy wynalazcami

Nagrody za usprawnienie produkcji

Warszawa (PAP). Technik elektryk J. Kotymia i majster warsztatu Grychnik, przy pomocy pracownika Wellacha, z fabryki drutu i lin w Zabrze, opracowali i wykonali z materiału wybranego ze szmelcu spawankę elektryczną. Spawarka ta jest potrzebna do spawania drutów cienkich przy maszynach cięgarskich. Wykonawcy

Z geografiami i mapami Związku Radzieckiego — powiedział Wyszyński — są często trudności u naszych partnerów. W roku 1946 minister Bevin na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych nieoczekiwanie oświadczył, że Ukraina nie jest krajem naddunajskim, skoro więc zaprasza się Ukrainę na konferencję dunajską, to należy również dopuścić Grecję. Minister Molotow odpowiedział na to: „Jeżeli Grecja będzie krajem naddunajskim, to oczywiście zostanie zaproszona na konferencję dunajską”. Trzeba było przynieść mapę, aby rozjaśnić wątpliwość min. Bevina.

Odpowiadając delegacji amerykańskiej, która domagała się przyznania Austrii miejsca w komisji dunajskiej, wiceminister Wyszyński oświadczył, że sprawa przyjęcia Austrii do komisji dunajskiej będzie aktualna dopiero po zawarciu traktatu pokojowego z Austrią. Rząd radziecki zgodził się na duże ustępstwa, pragnąc doprowadzić do traktatu pokojowego z Austrią. Inni partnerzy konferencji w sprawie Austrii, która się odbyła w Londynie, nie dopuścili jednak do zawarcia traktatu pokojowego.

Również sprawa udziału Niemiec w komisji dunajskiej zależy od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Stanowisko Wielkiej Brytanii, która pragnie pominąć uchwały poczdamskie i domaga się uregulowania zagadnienia udziału Niemiec w komisji dunajskiej na konferencji belgradzkiej — jest pozbawione podstaw prawnych. Problem ten jest częścią całokształtu zagadnienia niemieckiego.

Sztuczna skóra

Sukces polskich włóknarzy

ŁÓDŹ. (PAP) — Dzięki wysiłkom polskich inżynierów, techników i robotników po przelamaniu wielu trudności przemysł włókienniczy wyprodukował pierwsze, znaczniejsze ilości tzw. sztucznej skóry. Sztuczna skóra powstała z połączenia tkaniny linianej, wżół, bawełnianej z otrzymaną na drodze chemicznej masą — igielitem.

Przemysł włókienniczy przystąpił do uruchomienia działów produkcji sztucznej skóry w trzech fabrykach włókienniczych: w państwowych zakładach przemysłu bawełnianego w Bielawie, w państwowych zakładach przemysłu lniarskiego w Wałbrzychu oraz w państw. zakładach przem. bawełnianego nr 3 w Łodzi. W chwili obecnej produkuje się cztery zasadnicze gatunki sztucznej skóry, różniące się przede wszystkim grubością.

Do najgrubszych gatunków, przeznaczonych na zelówki do obuwia należy tzw. „derma”. Cieńsze „durex”, „franitol” i „kaliko” — znajdują zastosowanie w produkcji galanterii, oprawie książek, produkcji pudełek ozdobnych i użytkowych, toreb, waliz

trzymali za to nagrodę w kwocie 31.900 zł. W wytwórni opakowań blaszanych w Gdańsku technik-mechanik Ostrzeński spowodował wykorzystanie odpadków blachy na wieczka do puszek konserwowych. Przez wykorzystanie tego złomu dla celów produkcyjnych, zaoszczędzono około 608.000 zł. Ostrzeński otrzymał nagrodę w kwocie 17.000 zł.

Technik R. Stanisławski i majster D. Łysek, pracownicy huty „Miłowice” w Sosnowcu wybrali ze złomu i przystosowali, w miejsce brakujących, rurki mosiężne do kondensatora. Dzięki ich inicjatywie zaoszczędzono 156.000 zł. Otrzymali oni nagrodę w kwocie 24.000 zł.

W Bydgoskiej fabryce okuć meblowych i budowlanych, kierownik narzędziowni J. Szulczyk i ślusarz M. Bujny, kierownik sztancony, opracowali i wykonali wykojnik-automat do produkcji zawiasek szkatułkowych. Usprawnienie to znacznie przyspieszyło produkcję.

Sztorm na Bałtyku

Dok pływający zepchnięty na mieliznę

Gdańsk (PAP). Od wieczora dnia 13 bm. trwa nieprzerwanie sztorm. Siła wiatru według skali Beauforta

77 poprawek do pełnomocnictw

Paryż. (PAP) Po burzliwych całonocnych debatach, Rada Republiki uchwała rano 14 sierpnia projekt ustawy nadający specjalne uprawnienia dla francuskiego ministra finansów Renauda — 173 głosami przeciwko 90. Do projektu ustawy zawierającego 7 punktów, wniesiono 77 poprawek.

Projekt ustawy odesłany zostanie ponownie do Zgromadzenia Narodowego, gdzie odbędzie się drugie czytanie.

Robotnicy francuscy nie wierzą rządowi

Paryż (PAP). Jak już donosiliśmy, rząd francuski, postawiony wobec słusznych żądań świata pracy, postanowił grać na zwłokę. André Marie obiecuje robotnikom rozpatrzyć ich żądania poprawy bytu za 2 tygodnie, spotkał się jednak z jednomyślną i kategoryczną odmową robotników zrzeszonych w Generalnej Konfederacji Pracy, w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych oraz Force Ouvriere, którzy nie mają zaufania do obietnic rządu Marie — Renauda.

Związki zawodowe z CGT na czele domagają się natychmiastowej decyzji o poprawie bytu robotników oraz żądają niezwłocznej wypłaty na poczet podwyżki po 3 tygodnie franków na osobę.

dochodzi do 11 stopni, wysokość fali do półtora metra.

Na nabrzeżach portu w Gdańsku i w Gdyni dotychczas nie stwierdzono żadnych szkód.

Natomiast na morzu w odległości 4 mil morskich w kierunku wschodnim od portu gdańskiego znajdują się w niebezpiecznym pływającym dok radziecki, pochodzący z reparaacji wojennych i wydobyty przez jednostki ratownicze radzieckie. Dnia 14 bm. kapitan portu w Gdańsku został zaalarmowany z morza, że wiatr spycha wspomniany dok na brzeg morski w okolicach Sianek. Natychmiast wysłano na ratunek holownik ratowniczy „Herkuless”. Na pomoc wypłynął również holownik „Bawół”. Jak wynika z meldunków, które nadchodzą do kapitanatu portu w Gdańsku, dok pływający jest jedną z większych jednostek tego rodzaju i wyporność jego dochodzi do 30.000 ton.

Jak podaje w dalszym ciągu kapitanat portu w Gdańsku, akcja ratunkowa pływającego doku radzieckiego holowanego na Bałtyku przedstawia się następująco: Wysłane z portu gdańskiego holowniki „Herkuless” i „Bawół”, powróciły już do bazy. Według sprawozdań szyprow, silny wiatr zepchnął dok na mieliznę w okolicach Sianek. Dok nie odniósł uszkodzeń. Podczas akcji ratowniczej, ofiar w ludziach nie było.

Kara śmierci za uzbrajanie powstańców

WASZYNGTON. Agencja Associated Press donosi, że w Selangor na Malajach skazano na karę śmierci młodego Malajczyka, będącego pilotem lotnictwa brytyjskiego za dostarczenie powstańcom rewolwerów wraz z nabojami.

Przegląd prasy

Narady londyńskie

Dzienniki londyńskie przypisują dużą wagę rozmowie komendanta brytyjskiej strefy okupacyjnej Robertsona z min. Bevinem. Wypowiedź gen. Robertsona może zawrócić rozstrzygającą na instrukcjach dla przedstawicieli państw zachodnich w Moskwie.

Prasa przypuszcza, że w czasie następnego spotkania min. Molotow złoży ambasadorem zachodnim odpowiedź na ich ostatnią propozycję, przedstawioną w czwartek na Kremlu.

Korespondent dyplomatyczny — „NEWS CHRONICLE” twierdzi, że strona francuska sugeruje konieczność ponownego spotkania ze Stalinem. Zdaniem korespondenta:

„Nie ma najmniejszych wątpliwości, że państwa zachodnie w dalszym ciągu domagają się zniesienia blokady Berlina. Jednocześnie wiadomo, że jeżeli rozmowy moskiewskie nie dadzą oczekiwanego rezultatu, to mocarstwa zachodnie utrzymają „most powietrzny” do Berlina przez całą okres zimowy”. „DAILY TELEGRAPH” twierdzi:

„Rosjanie w dalszym ciągu nie chcą znieść blokady Berlina, dopóki państwa zachodnie nie zgodzą się na wolny obieg marki radzieckiej na terenie całego miasta. Jednocześnie Rosjanie w dalszym ciągu roszczą pretensje do udziału w kontroli Zagłębia Ruhry i domagają się, aby mocarstwa zachodnie zaprzętały organizowanie rządu zachodnio-niemieckiego”.

„TIMES” również uważa, że państwa zachodnie przede wszystkim domagają się zniesienia blokady Berlina i dodaje:

„Trudno sobie wyobrazić, aby Rosjanie znieśli blokadę Berlina, jeśli nie będą przekonani, że konferencja czterech mocarstw da jakies pozytywne rezultaty”.

Ustępność Francji

Korespondent waszyngtoński „LE MONDE” twierdzi:

„Francja zdradza tendencję do przyjęcia warunków Molotowa, który uzależnił likwidację blokady Berlina od wprowadzenia marki radzieckiej bez żadnej kontroli państw zachodnich oraz od zniesienia zarządzeń, wprowadzających w życie uchwały londyńskie. Francja dybała mianowicie skłonić do sprawy Berlina, za cenę układow londyńskich, które przyleta bez entuzjazmu”. „POPULAIRE” uważa: „Rozumie się samo przez się, iż podjęcie rozmów w sprawie całości problemu niemieckiego zawiesi automatycznie plan organizacji rządu Niemiec zachodnich”.

śp. Wernerowa Felicja z domu Nyc

Odprowadzenie nam drogiego zwłok nastąpi w środę, dnia 18 sierpnia br. o godz. 10 z domu żałoby w Katowicach-Bogucicach, ul. Markiecki 51 na cmentarz w Bogucicach, o czym zawiadania się krewnych i przyjaciół.

W smutku pogrzebiemy MAŻ i RODZINA

Katowice-Bogucice, Pietrowice Wielkie, (3028)

O szacunek dla samotnych kobiet

w numerze 22-ym tygodnika

„Przyjaciółka”

(ul. 55)

Cena 10 złotych. Nakład 720.000 egzemplarzy.

Szwecja - sąsiad z nad słonej wody

(3)

„Viking“ na ulicach Sztokholmu

(Korespondencja własna)

Sztokholm, w sierpniu Sztokholm się bawi. Już od 7 wieczorem każdego dnia przeprawiają się tłumy do wesołego miasteczka „Tivoli“ na wyspie Skansen.

Wesołe miasteczko to dla nas nie dziwota, ale Tivoli przewyższa wszystko dotąd widziane. Wzdłuż długich, drewnianych, lecz estetycznych szop gromadzą się rozemocjonowani sztokholmczyści, próbując szczęścia na skomplikowanych aparatach zręczności, strzelnicach, kręgielniach itp.

Bezalkoholowe zabawy

Przesadnie pojmovany postulat oszczędzania prowadzi nie raz do śmieszności. Tak np. zgodnie z obyczajami panującymi na dworze sędziwego, ale rzeźkiego, 90-letniego Gustawa V w oficjalnych uroczystościach, poświęconym tradycją i obowiązującym środkiem lokomocji wciąż

Lecz przyznać trzeba, że Tivoli, pomijając zdzierstwo, spełnia ważną funkcję, pozwalając na wyładowanie nadmiaru energii bez alkoholowej podniety. W Sztokholmie spotkał się kilkakrotnie pijanych, ale za każdym razem okazywało się, że są to marynarze

bawnie skaczącą kulke. Na każdym kroku w Tivoli napotyka się „jedyną“ okazję łatwego zubożenia. Lecz w Tivoli wygrywa się ury, a przegrywa korony. Kto się już splukał lub zdołał zwałczyć pokusę, może pohasać sobie na jednym z dwóch parkietów, placąc „tylko“ 35 órów (około 40 złotych) za jeden taniec. Za każdą atrakcję płaci się osobno.

bohaterowie, rozbójnicy morscy, którzy w chyboliwych łodziach przemierzali ogromne przestrzenie wodne, łupiąc bezlitośnie na kim się dało i co się dało.

Topór zamieniony na szcztokę

Czy wiecie jednak, że potomkowie tych bohaterów czyszcza dziś buty mieszkańców Sztokholmu? Takby przynajmniej wynikało z faktu, że kioski sztokholmskich pucybutów zaopatrzone są w wielkie firmowe napisy: „VI-KING“.

„Żelazna kurtyna“

Propaganda anglosaska w dzień i w nocy usiłuje skaptować dla siebie Szwedów.

W akcji tej wybitną pozycję zajmuje film. Za 2 korony 75 órów (275 zł) mieliśmy okazję obejrzeć głośny już „rewelacyjny“ film pt. „Żelazna kurtyna“ amerykańskiej wytwórni „20-thy Century“. Film ten, oczywiście antysowiecki, spreparowany rzekomo na podstawie „autentycznych“ dokumentów, jest niesamowitą wprost bzdurą. Jestem więcej niż pewien, że gdyby wyświetlono go na naszych ekranach, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej musiałooby zatrudnić setki urzędników dla zarejestrowania napiływających członków.

Treścią filmu jest zawiła historia szpiegowska w Kanadzie. Ambasada sowiecka, przy pomocy amerykańsko - kanadyjskich pośredników przekupuje prof. Norfona, pracującego w zakładach atomowych i wyciąga od niego plany bomby atomowej. Przybyłoby ze Zw. Radzieckiego do ambasady specjalistę od syfry ogarnia jednak skrucza, wykrada dokumenty i przekazuje je władzom kanadyjskim. „Istna heca“ - jak powiedział siedzący obok mnie

kolega. Nawet na najbardziej posłedniego rodzaju filmach ew-boyskich „czarne“ charaktery przedstawione są bardziej prawdopodobnie niż Rosjanie w „Żelaznej kurtynie“. Takich Rosjan, robiących „zic iwarze“, niesamowite grymasy, zrywających się bez przerwy, niemal trzymających noże w zębach nikt jeszcze nie widział prócz reżysera filmu. W przeciwnieństwie do nich Amerykanie i Kanadyjczycy przedstawieni są jako ludzie o antelskiej dobroci. Tego rodzaju natłwa, lecz tym niemniej szkodliwa dla sprawy pokoju propagandę, stosują Anglosasi wówczas, gdy na ustach mają wielkie słowa o gotowości swej uczestniczenia w dziele stabilizacji stosunków na świecie. Oczywiście, światłe warstwy Szwecji nie biorą tej propagandy na serio. Jednak średnio inteligentny Szwed, nie mając miernika porównawczego, może przyjąć tę demagogiczną, trująca „nauke“ za dobrą monetę.

A z takiego obrotu sprawy Szwecja nie powinna się cieszyć... St. Sokolowski



Ratusz w Sztokholmie

jeszcze jest powóz. Ochmistrz królewski, czy jak się ten dygnitarz od ceremonii nazywa, czuwa również nad tym, aby odpowiedni sprzęt był w porę dostarczony, akredytowanym w Sztokholmie posłom obcych państw, w słusznym przekonaniu, że jedynym konie z jakimi mają oni do czynienia są to konie mechaniczne. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie drobny szczegół. Dyplomacie, zadowolonym z przejażdżki w pełnej gali po uroczym Sztokholmie, rzędnie mina, gdy następnego dnia otrzymuje z kancelarii dworskiej... słony rachunek za „wynajęty“ powóz. Wiadocznie obca jest Szwecji polska zasada „zastaw się, a postaw się“.

z obcych statków. Policja na wszelki wypadek otacza opieką restauracje w mieście, a dość często zobaczyć można policjanta stojącego w otwartych drzwiach lokalu, podejrzliwie badającego stopień trzeźwości wchodzących i wychodzących gości. Na ulicach Sztokholmu nie usłyszysz głośniejszej wymiany zdań. Ruch na jezdni odbywa się bezszelestnie. Nie znaczy to, że miasto jest ponure, lecz na zewnątrz przestrzegana jest purytańska surowość obyczajów. Raza tylko w roku lamie Sztokholm te zasady, dzieje się to w dniu 24 lutego w tzw. „babską noc“ - „Skottdagen“. Sztokholm rozbrzmiewa wówczas gwarem i wesołością. „Panami“ sytuacji są panie. Biada mężczyźnie, któryby odmówił zaproszeniu do restauracji czy na dancing. Za to na co dzień „Skottdagen“ odbywa się w Tivoli. Tu można wykrzyknąć się bez przeszkód i na zapas. Prawdziwa wyspa beztroskiego humoru w morzu szwedzkiej flegmy.

Bez „szwedzkich sklepów“

Wiele się pisało o uczciwości Szwedów. Typowym jej przykładem są tysiące rowerów, zostawione przez tygodnie nieraz, bez dozoru, na ulicach Sztokholmu. Przed niedawnym czasem modna była w Polsce akcja tzw. „kiosków uczciwości“. Nawiazywano wówczas do obyczajów naszego sąsiada, snując marzenia, że może już wkrótce powstaną u nas „szwedzkie sklepiki“, gdzie klient bez udziału ekspedienta, sam za-

opatrzy się w towar i „lojalnie“ wrzuci do skarbonki wyznaczoną cennikiem sumę.

Włócząc się po Sztokholmie szukaliśmy właśnie „szwedzkiego sklepu“. Dla nauki po prostu. Przy słowie „szukaj a znajdziesz“ okazało się w tym wypadku zbyt optymistycznie. - W szwedzkich sklepach nie znaleźliśmy „szwedzkiego sklepu“

Ileż to legend i poezji związanych jest z nazwą Viking? Byli to

Rozmowy paryskie

Studenci o Kongresie Wrocławskim

(KORRESPONDENCJA „API“ DLA „DZIENNIKA ZACHODNI“)

Paryż, w sierpniu.

Dzielnica Łacińska w Paryżu, tworząca miasto w mieście, założona została przed prawie siedmiu wiekami na zboczach wzgórz św. Genowefy, w miejscu, gdzie powstał sam Paryż. Każdy student, kroczący po bulwarze św. Michała, zwanego w żargonie studentów Paryża „bul-misz“, pod świadomie uczestniczy w dawnej sławie tej wspólnoty, istniejącej między profesorami a studentami, która przyczyniła się w średniowieczu do świetności Uniwersytetu Paryskiego i ekspansji kultury francuskiej w miarę, jak świat się rozszerzał.

Afisz, oznajmiający o zbliżającym się światowym Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu, są przedmiotem ożywionych dyskusji wśród studentów Dzielnicy Łacińskiej.

Młody przyszły lekarz przyznaje się, że nie ma wyrobionych poglądów politycznych. W szpitalu byłem zmuszony stwierdzić - mówił dalej - że system społeczny jest zniechęcony przez masę, gdyż spoczywa na niegoodpowiedzialności. W szpitalu zrozumiałem, że wojna jest nieszczęściem dla tych, których jedynym bogactwem jest praca rąk własnych. Wszyscy mieszkańcy miast jeszcze dziś ponoszą skutki niedostatecznego wyżywienia i anormalnych stosunków życia podczas okupacji. Nowa wojna stanowiłaby całkowitą zagładę dla narodu.

Usunąć pierwiastki mistyczne

Kongres Intelktualistów otwiera przede mną nowe widoki. Sądziłem dotychczas, że ci spośród nas, którzy nie zabierają głosu w prasie, nie mają żadnego innego sposobu wyrażenia swego zdania, niż kartki wybor-

czej. Obecnie wydaje mi się, że tego rodzaju manifestacja międzynarodowa, jak Kongres we Wrocławiu, może przyczynić się do wzniesienia ruchu w obronę pokoju. W tym celu należy jednak umożliwić wymianę poglądów wśród studentów, nauczycieli, adwokatów, lekarzy, inżynierów itd. Każdy z tych intelektualistów oddziaływać może w mniejszym lub większym stopniu na swych kolegów, wychowanków, chorych, podwładnych. Ich akcja, prowadzona w myśl wytycznych, opracowanych przez Kongres, może być poważna. Należałoby jednak usunąć z pojęcia pokoju pierwiastki mistyczne, tzn. porzucić zasadę, według której pacyfizm bierny może przynieść owoce. Zasada nadstawiania drugiego policzka przyniosła nam w konsekwencji Monachium i inwazję hitlerowską. Niedawno uderzył mnie pewien zwrot rosyjskiej pieśni rewolucyjnej, mówiący, że „nasz pokój to ich zwycięstwo“. W tym, według mnie, leży istota dzisiejszego problemu. O pokój trzeba walczyć, walczyć przeciwko imperializmowi. Imperialiści również mówią o pokoju, lecz o takim pokoju, który pozwoli im zdobyć rynki zbytu i w ten sposób wzmocnić panowanie nad obcymi narodami. Według mnie pokój jest głęboko związany z wprowadzeniem ustroju demokracji ludowej, tzn. z walką przeciw władzy pieniądza. Nie ma bardziej fałszywej zasady, aniżeli ta, w myśl której „oponowanie ekonomiczne cudzego kraju nie ma znaczenia“ i że lepiej jest zezwolić, by np. Ameryka opanowała rynki europejskie, aniżeli sprzeciwić się jej dążnościom, gdyż to mogło by, według głoszonej zasady, zagrozić pokojowi.

Pokój ludowy

Imperializm ekonomiczny jest tak samo groźny, jak imperializm polityczny. Jeden poprzedza drugi: najpierw opanowanie gospodarcze, potem polityczne, potem jatwienie przeciwko państwu, które wzbraniają się przyjęcia opieki politycznej, co w następstwie sprowadza rychłą wojnę.

Jeżeli uda się w czasie dyskusji Kongresu Wrocławskiego „usunąć pierwiastki“ z pojęcia pokoju i przywrócić temu pojęciu jego głębokie, prawdziwe znaczenie, polegające na tym, by szerokie masy zrozumiały, że tylko pokój ludowy zapewnić może współpracę między narodami, to Kongres ten nie będzie Kongresem czczych frazesów, tak jak są nimi różne zebrania UNESCO.

Celem wysondowania opinii studentów, patrzących na skutek odwiecznych tradycji w zupełnie odmienny sposób na życie, udaliśmy się na ulicę Bonapartego, stanowiącą „rzeczypospolitą pa-cykarzy“.

Sztuka i pokój

Jeden z nich, któremu postawiłam pytania w sprawie pokoju, sformułował swoje zapatrywania: - Pokój jest koniecznym wa-

runkiem natchnienia artystycznego. Sądzę, że dziś, w cztery lata po wojnie, nie ma jeszcze w żadnym kraju jakiegos nowego prądu artystycznego, żadnej twórczości poważnej i oryginalnej. Świat żyje przeszłością. Właśnie dlatego, że ostre napięcie polityczne tłumy wszelki rozmach twórczy. Nie ma artystów, którzy mogliby skoncentrować swe siły. Większość z nich nie wysuwa zresztą wyraźnie gniołającego ich ciężaru niepewności sytuacji politycznej. Po prostu - mówi - nie ma atmosfery. Osobście wierzę w sztukę ludową, dokładnie mówiąc wierzę, że sztuka jest ściśle związana z klasą, wchodzącą na arenę życia politycznego, tzn. z klasą robotniczą. Nie znaczy to, że sztuka ma się stać wyrazem płaskiego realizmu. Sztuka ludowa - według mnie - winna czerpać swe natchnienie z walki klasy robotniczej, prowadzonej celem zdobycia uznania i władzy. Twierdzę, że artyści, wyznający ideologię burżuazyjną, bez względu na ich talent, zmuszani są do tworzenia sztuki, chyłającej się do upadku (jeżeli nie sztuki, znajdującej się w upadku). Sztuka taka może posiadać wprawdzie duże wartości form, lecz nie może mieć siły twórczej. Nowa sztuka ludowa

musi nosić w sobie pierwiastki walki, i dlatego związana jest z problemem pokoju.

Wnoszą kołocowy

Sluchając tego wyznania wiary w sprawie pokoju, zrozumiałam, że dla intelektualistów problem pokoju wiąże się ściśle z ich zawodem i rodzi się z ich zdobytego doświadczenia.

Malarz ciągnął dalej: - Pomimo swego wrodzonego lenistwa do wszelkiej akcji, skłonny jestem do przylgnięcia się do wszelkiego ruchu, bamiącego inwazję monopolów kapitału, narzucających nam swą niewolę, dlatego tylko, że jestem zwolennikiem pokoju. Mój wniosek kołocowy musi więc brzmieć: Pokój jest koniecznym warunkiem dla twórczości artystycznej. Pokój zapewni zaś nam może tylko demokracja ludowa, demokracja, pozbawiona dążności kolonizacyjnych, demokracja, nie posługująca się presją kapitału.

Kongres we Wrocławiu spełnił swe szczytne zadanie o tyle, o ile ludzie dobrej woli, biorący w nim udział, wykreślą w wielkich zarysach linię postępowania dla szerokiej mas, wyrażając w ten sposób wolę olbrzymiej większości Francji i całego świata. DOMINIQUE DESANTI.

Polscy intelektualiści biorący udział w Kongresie

Ustalony został skład delegacji polskiej na Światowy Kongres Intelktualistów, który jak wiadomo, odbędzie się we Wrocławiu, w dniach 25-28 sierpnia. Lista obejmuje ogółem 45 nazwisk. Członkami delegacji są:

- Ajdukiewicz Kazimierz, prof. filozofii na Uniwersytecie Poznańskim; Bandrowska-Turska Ewa, śpiewaczka; Borejsza Jerzy, literat, prezes Spółd. Oświat. Wydawn. „Czytelnik“; Chałasiński Józef, prof. socjologii na Uniw. Łódzkim; Czekanowski Jan, prof. antropologii na Uniw. Lubelskim; Czubański Franciszek, Rektors Uniw. Warszawskiego; Dąbrowska Maria, literatka; Dembowski Jan, prof. biologii na Uniw. Łódzkim; Dunikowski Ksawery, rzeźbiarz, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; Ebbich Kazimierz, artysta-malarz, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; Fiteberg Grzegorz, dyrygent-kompozytor; Grucza Adam, chirurg, prof. medycyny Uniw. Warszawskiego; Hirszwald Ludwig, prof. bakteriologii Uniw. Wrocławskiego; Huber Tytus, prof. Politechniki Gdańskiej; Iwaszkiewicz Jarosław, literat, prezes Zw. Zaw. Literatów Polskich; Koranyi, prof. Uniw. w Toruniu; Kotarbiński Tadeusz, prof. logiki i metodologii, rektor Uniw. w Łodzi; Kruczkowski Leon, literat; Krzyżanowski Julian, prof. historii literatury Uniw. Warszawskiego, sekret. gen. Tow. Nauk. Warsz.; Kuleżyński Stanisław, prof. botaniki, rektor Uniw. i Politechn. we Wrocławiu; Kuryłowicz Jerzy, prof. filologii indo-europejskiej na Uniw. Wrocławskim;

- Lehr-Splawiński Tadeusz, rektor Uniw. Jagiellońskiego, prof. filologii słowiańskiej; Lorentz Stanisław, prof. historii sztuki na Uniw. Warszawskim, dyr. Muzeum Narodowego; Marchlewski Teodor, prof. biologii Uniw. Jagiellońskiego; Nalkowska Zofia, literatka; Niemcewicz Lech, dziekan archit. na Polif. Warszawskiej; Nitsch Kazimierz, prof. filologii, prezes Polskiej Akademii Umiejętności; Ossowski Stanisław, prof. socjologii na Uniw. Warszawskim; Panufnik Andrzej, kompozytor; Parandowski Jan, literat, prezes PEN-Clubu Polskiego; Piękowski Stefan, prof. fizyki doświadczalnej; Schiller Leon, reżyser, rektor Wyższej Szkoły Dramatycznej w Łodzi; Sierpiński Wacław, prof. matematyki na Uniw. Warszawskim, prezes Tow. Nauk. Warsz.; Słonimski Antoni, poeta i publicysta, delegat polski w UNESCO; Steinhaus Otto, prof. matemat. na Uniw. Wrocławskim; Strzykowski Franciszek, rzeźbiarz, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; Świętosławski Wojciech, prof. chemii fizycznej na Uniw. Warsz.; Syrkusowa Zofia, architekt; Taubenszlag Rafał, prof. prawa na Uniw. Warsz.; Weigl Rudolf, prof. biologii na Uniw. Warsz.; Wędkiewicz Stanisław, prof. filologii romańskiej, członek PAU; Wojciechowski Zygmunt, prof. historii na Uniw. Poznańskim; Wyka Kazimierz, prof. filologii Uniw. Krakowskiego, literat, redaktor „Twórczości“; Zawiejski Jerzy, literat, wiceprezes Zw. Zaw. Lit. Pol.; Zólkowski Stefan, literat, redaktor „Kroniki“, wiceprezes Zw. Zaw. Lit. Pol.

List z wczasów

III (53)

Drogi Przyjacielu z Rybnika!

Kiedy pociąg wyrzuci podrózników w Poznaniu, gród Przemysława wita Cię, Przyjacielu, zielenią parków i skwerów, imponując rozmachem obudowy i rozmarza labiryntem krętych uliczek Starego Miasta. Chodisz najpierw po mieście i zaglądasz do każdego zakamarka - zwiedzasz muzea, spacerujesz po ogrodzie zoologicznym i zjadasz porcję lodów w uroczym Parku Solacym. Duży staw wśród powodzi drzew i krzewów połyskuje jak wielkie modre oko. Stąd zielonym tunelem alei idziesz nad Rusałkę, w stalowej wodzie jeziora kąpiesz znużone ciało. A kiedy zwiedzasz Cytadela i widzisz rozprute wnętrze starej fortecy, ogarnia Cię ponure wspomnienie niedawnej wojny, ale oto już wchodzisz na wysoka fosę i u stóp Twoich gdzieś w dół, mieni się miasto. Zapominasz o okropnościach wojny.

O pół mili dalej w Kiekrzu pływaj białą żaglówką po ogromnym malowniczym jeziorze. Kąpiesz się i oddajesz rozkoszemu czasowi nierobstwu. A kiedy w upalnym słońcu z chlebakiem u boku robisz pieszą wycieczkę przez pagórki, które usypał lodowiec, w okolicy Ludwikowa, Puszczyków i Mosiny, kiedy zaszyjesz się w zieloną gęstwinę Narodowego Parku Wielkopolskiego, wtedy unosi Cię nad ziemskie kłopoty bogactwo przyrody, która wśród malowniczych pagórków pokrytych lasem misternie poumieściła piękne jeziora. Będąc w tych stronach, koniecznie musisz zwiedzić wspaniały park w Kórniku, który liczy 4.000 gatunków drzew i krzewów. Ujrzysz tu wspaniałe milorzaby, tulipanowce i cyprysniki błotne. Zwiedzisz muzeum w starym zamku, gdzie z rze-

bionych sufitów zwisają zyrandole, ze ścian patrzają na Ciebie „Rubensy, Van Dycki“ i ciemno połyskują stare zbroje. Z oszklonej gablotki szczerzy zęby czaszka ludożercy, którą przywiózł z Australii któryś z byłych właścicieli zamku. W saloniku z XVIII w. uśmiechnie się do Ciebie fortepian na którym koncertował Chopin. A potem czeka Cię jeszcze tysiąc różnych ciekawych pamiątek, widoków i atrakcji. Czas szybko leci, nie zwlekaj a przyjeżdżaj.

Twój Zbyszek L.

KUPON uprawnia do wzięcia udziału w plebiscycie nad „LISTEM z WZASÓW“ Który z 19 opublikowanych listów (Nr Nr 41-50) uważasz za najlepszy?

BEDZIŃSKA FABRYKA KARTONAZY
„PRIMAR“
 Zarząd Państwowy
 Będzin, Stalina 101
 wykonuje zamówienia na
opakowania tekturowe
 oraz posiada na składzie: skoroszyty, bloczki sto-
 lowe i poniemieckie opakowania tekturowe róż-
 nych wymiarów, bez nadruku. (3030)

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY
 na powiat katowicki w Świętochłowicach
 ogłasza

przetarg ofertowy nieograniczony

na wykonanie robót stolarskich na składnicy w Świętochłowicach.
 Oferty należy składać w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 54 do godz. 10 dnia 24 sierpnia 1948 r. Otwarcie ofert odbędzie się tegoż dnia w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świętochłowicach o godz. 11.

Do oferty dołączyć należy kwit Powiatowej Kasy Komunalnej w Katowicach na wpłacone wadium w gotówce względnie innych walorach objętych zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 listopada 1947 r.

Slepe kosztorysy, warunki techniczne oraz inne formularze ofertowe można otrzymać w godzinach przyjęć w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świętochłowicach, pokój nr 7.

Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. (3084)

Sprzedamy: samochody

osobowe, na taksówkę, sportowe, półciężarowe, ciężarowe przed i po naprawie, z dowodami własności. Przyczepy, łuki, wtryskiwacze, pompy wtryskowe, łożyska rolkowe i ślizgowe brązowe, filtry itp. Maszyny lewara-
 mienna, kuśnierska. Urządzenia warsztatowe. Zespoły samochodowe, silniki.
 SKŁADNICA GLIWICE, TOWAROWA Nr 3
 Telefon 29-90. (3014)

Licytacja ruchomości

URZĄD SKARBOWY W MYSŁOWICACH
 sprzeda 20 sierpnia br. z licytacji
 o godz. 10 w Mysłowicach przy ul. Jagielloń-
 skiej 10 samochód ciężarowy marki „Ford”, sa-
 mochód półciężarowy marki „Opel” 3 wozy, ko-
 ciół emalowany na 100 ltr., maszynę do tereb-
 kowania i urządzenia fabryki środków spoży-
 czych; o godz. 11,45 w Mysłowicach przy ulicy
 9 Maja 49 — pianino, aparat radiowy i biurko.
 3083

Zakupimy
maszyny do liczenia i pisania

Oferty z uwzględnieniem marki i numeru
 fabrycznego oferowanej maszyny należy skła-
 dać do Zjednoczenia Przemysłu Farb i La-
 kierów, Gliwice, ul. Stuzienna 8. (3085)

**DELEGATURA BIURA BUDOWY PRZEMYSŁU
 PAPIERNICZEGO W KOZŁU — PORT**

ogłasza

przetarg nieograniczony

na: 1. remont trzech magazynów;
 2. remont dwóch budynków biurowych.
 Oferty należy składać w podwójnych zalako-
 wanych kopertach. Na kopercie należy podać:
 „Oferta na remont magazynów i budynków bio-
 rowych”. Do oferty należy dołączyć dowód
 wpłaty w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego
 w Kozłku na złożone wadium w wysokości 2%
 oferowanej sumy na rachunek Delegatury Biura
 Budowy Przemysłu Papierniczego w Kozłku-Port,
 gdzie można otrzymać podkłady ofertowe po ce-
 nie kosztów własnych 200 zł za egzemplarz. Ter-
 min składania ofert do dnia 26 sierpnia 1948 r.
 do godz. 12 w lokalu Delegatury Biura Budowy
 Przemysłu Papierniczego w Kozłku-Port, ul. Por-
 towa 70. W tym dniu nastąpi komisyjne otwar-
 cie ofert w obecności oferentów o godz. 12.30.
 Delegatura Biura Budowy Przemysłu Papier-
 niczego w Kozłku-Port zastrzega sobie prawo wy-
 boru oferenta, zmianę robót jak również unie-
 ważnienia przetargu bez podania jakichkolwiek
 odszkodowań i powodów.

Kierownik Delegatury BBPP
 (→) Mgr. Hołda Eugeniusz
 (3082)

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRZETWÓR-
 CZO-TEUSZCZOWEGO W WARSZAWIE**

ul. Krakowskie Przedmieście 7
 ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę w IV kwartale 1948 r. zbitych
 gwoździami kompletów skrzyń 30, 50 i 60 kg na
 mydło do prania z produkcją począwszy od
 1 października 1948 r. o następujących wymia-
 rach wewnętrznych:

- 1. 510 × 270 × 240 mm ca 16.000 szt. miesięcznie
- 2. 480 × 325 × 210 mm „ 1.000 „ „
- 3. 630 × 380 × 230 mm „ 1.500 „ „
- 4. 585 × 330 × 170 mm „ 1.800 „ „
- 5. 425 × 305 × 250 mm „ 1.000 „ „
- 6. 540 × 310 × 345 mm „ 500 „ „
- 7. 655 × 445 × 175 mm „ 5.000 „ „
- 8. 585 × 260 × 202 mm „ 3.500 „ „
- 9. 375 × 315 × 285 mm „ 6.000 „ „

Warunki techniczne: Materiał sosna — świerk,
 zdrowy z tolerancją sinizny i zdrowych nie wy-
 padających sekwów. Odnosnie pozycji 1, 2, 4, 5,
 8 i 9, grubość desek poszczególnych elementów,
 przykrywy, dna i boki 9—11 mm, czoła 10—12
 mm, listwy o szerokości 40 mm, grubość 10 mm.
 Odnosnie pozycji 3 i 7 przykrywy, dna i boki 12
 mm, czoła 18 mm, listwy szerokości 50 mm, gru-
 bość 12 mm. Odnosnie pozycji 6 przykrywy dna
 i boki 10—12 mm, czoła 15 mm, listwy szeroko-
 ści 40—50 mm, grubość 12 mm. Poszczególne
 elementy skrzyń dwukrotnie listwowane, mia-
 nowicie: wieka, dna i boki obwodowo, na czo-
 łach listwy na krawędziach zewnętrznych.

Oferty w zalakowanych kopertach niefirmo-
 wych należy składać do dnia 30 sierpnia 1948 r.
 godz. 10 w pokoju Nr 6 wyżej wspomnianego
 Zjednoczenia w Warszawie wzgl. przesyłać pocztą
 (miarodajny stempel nadania). Otwarcie ofert
 nastąpi tegoż dnia o godz. 12.

Oferent obowiązany jest dołączyć kwit na
 opłacone wadium w wysokości 2% oferowanej
 sumy.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo unieważ-
 nienia przetargu bez podania przyczyny, oraz
 bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek od-
 szkodowań z tego powodu, prawo wyboru ofe-
 renta bez względu na wynik przetargu, prawo
 uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku,
 prawo zwiększenia wzgl. zmniejszenia ilości do-
 stawy. (3087)

Państw. Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna w Jel. Górze
 ul. Osiedle Robotnicze 44/46

przyjmie do swego Oddziału w Lomnicy:

Magistra lub inżyniera chemii

na kierownika działu syntezy. Wymagana
 duża praktyka, umiejętność posługiwania się
 literaturą obcą oraz wysokie walory osobiste
 konieczne na stanowisku kierowniczym.

Magistra lub inżyniera chemii

do Działu Syntezy, z praktyką w dziedzinie
 syntezy organicznej.

Techników-chemików

specjalistów w syntezie organicznej.

Inżyniera-chemika

analityka, na stanowisko kierownika labora-
 torium.

Reflektujemy tylko na kandydatów z wysokimi
 kwalifikacjami.

Wynagrodzenie według umowy zbiorowej dla
 pracowników Przemysłu Chemicznego plus dodatki
 kwalifikacyjne.

Mieszkanie w Lomnicy zapewnione.

Podania wraz z życiorysem i odpisami doku-
 mentów składać należy w Wydziale Personalnym
 Fabryki. (3086)

**20 ZŁOTYCH
 KUFEL
 PIWA**
 z precelkiem
 (35 ZŁ BUTELKA)
**W KIOSKACH PRZEMYSŁU
 FERMENTACYJNEGO NA
 WYSTAWIE WROCŁAWSKIEJ**

RADIOODBIORNKI
 dla świata pracy
 po cenach obniżonych
NA SPŁATY
 poleca
RADIO — FALA
KATOWICE
 Kościuszki 1a (3053)

TORBY SZKOLNE
 teatki, walizki, poleca
„TEKA“ 3058
 Katowice, ul. św. Jac-
 ka nr 13, telefon 300-08.

Wolne posady
 POMOC domowa potrzebna
 Zgłoszenia z referencjami
 Katowice ul. Dąbrowskiego
 13, m. 1 od 18 — 20. 9586g

POSZUKUJEMY dwie siły
 do prowadzenia kartoteki
 magazynowej w buchalterii
 przebitkowej. Warunki wg
 umowy zbiorowej. Spółdz.
 Komunikacji Gliwice, Trau
 gutta 15. 9595g

DYREKCJA Osiedli Robot-
 niczych w Gliwicach, ul.
 Allantów 4, poszukuje: in-
 żynierów budowlanych, in-
 żynierów statyków, inż.
 elektryków, inż. instalacji
 oraz techników. Warunki
 do omówienia. 4854d

PIELĘGNIARKA do niemo-
 wlecia od zaraz potrzebna.
 Warunki dobre. Zgłoszenia
 Katowice, Dąbrowskiego 24
 I, p.3. 9688g

SAMODZIELNA kucharka
 z własną pościelą potrze-
 bna. Restauracja „Pod Po-
 stańcem” Zabrze, Wolno
 ści 282. 9560g

FRYZJERSKIEGO pomoc-
 nika zdolnego poszukuje
 zaraz. Habbas, Żywiec, Fa-
 bryczna 12. 4078d

POTRZEBNY czeladnik pie-
 karski siłą pierwszorzędna
 oraz 3 starszych prakty-
 kantów. Piekarnia Miko-
 wice pow. Legnica. 4871d

POSZUKUJĘ kwalifikowa-
 ną kucharkę do restauracji
 Warunki do omówienia na
 miejscu. Zgłosić się pis-
 miennie Gryfino, ul. Szcze-
 cińska 2 „Bar Kakaadu”
 woj. Szczecińskie. 4831d

Posad poszukują

**BUCHALTER — BILANSI-
 STA** z długoletnią prakty-
 ką i pierwszorzędnymi refe-
 rencjami, b. kierownik
 księgowości, obeznany do-
 kładnie z jednolitym planem
 kont poszukuje stanowiska
 kierowniczego lub samo-
 dzielnego. Miejscowość obo-
 jętna. Warunek mieszkanie
 Oferty: Dzieln. Zach. Bytom
 pod 1948. 9652g

Kupno

TOKARKE uniwersalną od
 1 m do 1,80 m długości, za-
 kupimy. Oferty Czynelnik
 Katowice pod „7979”. 9663g

KUPIE kuchnię w dobrym
 stanie. Oferty „Czynelnik”
 Lipiny. 9647g

MASZYNY do szycia, głów-
 ki, podstawy kupuje Ku-
 kułski, Katowice, 3 Maja 20
 4873d

RADIOAPARATY, wzmac-
 niaki, głośniki, lampy, wer-
 ki gramofonowe, adaptory,
 płyty gramofonowe kupuje
 Kukułski, Katowice, 3 Ma-
 ja 20. 4876d

ŁÓZKA METALOWE ni-
 kiowane kupie. Telef. 331-56
 4877d

WALCE młyńskie małe kupi-
 my natychmiast. Zgłosze-
 nia „Wspólnota” Kraków.
 Płac. Wszystk. Świętych 8
 pod „322”. 4389d

KUPIE zastrzyki Campolo-
 ny i Pregnele 1000 mm. Cze-
 stochowa, Kordeckiego 4/8.
 4838d

Sprzedano

MŁYŃSKIE artykuły, gaza.
 Sprzedaż — kupno. BYTOM
 moniuszy 15. 7811g

MŁYŃSKIE maszyny,
 wszelkie przybory dostarcza
 firma Kanarek Kraków.
 Mazowiecka 35. 4591d

OKAZYJNIE sprzedam 8 re-
 gistrowa fisharmonie. Oferty
 Czynelnik Katowice pod
 „7825”. 9558g

SPRZEDAM wytwórnię wód
 gazowych, rozlewnię piwa
 „Janka” z kompletnym urzą-
 dzeniem nowoczesnym, Wro-
 cław, ul. Garbary 5. 9554g

SWETRY, spłozki, rajstwy
 itp. poleca Wytwórnia Try-
 kotarska Kazimiera Sojda,
 Częstochowa, Mostowa 11.
 4835d

HARMONIE nową „Conti-
 nental” 80 basów sprzedam
 Katowice, 1 Maja 104, m. 1.
 9621g

SPRZEDAM lub wydzier-
 żawimy fabrykę sztucznych
 jeliłi zapas surowca. Wiado-
 mość Katowice, ul. Kozlel-
 ska 14, F-ma „Surowiec Po-
 lonia” tel. 364-38. 9641g

SPRZEDAM samochód oso-
 bowy „Tatra”, stan pierw-
 szorzędny. Wiadomość Szu-
 ter Bronisław, Polanica-
 Zdrój, Bystrzycka 33. 9672g

OKAZYJNIE sprzedam dom
 murowany, 10 ubikacji bar-
 dzo tanio. Wiadomość:
 Strzemielszczyce Małe, Głow-
 na 121. 9665g

BIUROWE meble dostarcza
 najtaniej „Kawaria”, Ka-
 towice, Starowiejska 3, te-
 lefon 343-12. 9662g

SAMOCHOĐ półciężarowy
 „Gollath” na chodzie do
 sprzedania. Wiadomość Za-
 brze, ul. Trocera 5. 9658g

SPRZEDAM sypialnię w do-
 brym stanie. Oferty Czyn-
 elnik Zabrze pod „Sypial-
 nia”. 9636g

WAGĘ dokładną „BI-
 CERBA” bez odważników
 do 10 kg oraz **POKOJ** **STO-
 LOWY** „ZEBERKO” sprze-
 dam w Bytomiu, tel. 35-37.
 Staszkiwicz. 9654g

ZWIR piasek cegły „acke-
 rmany” dostarcza firma
 „JAMRO” Bytom, Morelni-
 ka 27. 9651g

PRAGA 5 ton z prawem
 własności niewykoczona,
 motor Buick 8 cylindrowy,
 stan dobry do sprzedania.
 Wiadomość Wrocław, Zm-
 ięgrodzka 102, Kaczmarek,
 obok punktu kontrolnego.
 4937d

Gotówka

WYTWÓRNIA w Katowic-
 ach dobrze prosperująca
 poszukuje natychmiast spół-
 nika. Oferty Czynelnik Ka-
 towice „Millon”. 9670g

Mieszkanie

POKOJ, kuchnia, parter w
 Gdańsku, zamienie na po-
 dobnie w Błęsku, ew. zwró-
 ce koszty remontu. Wiado-
 mość Gdańsk — Wreszcz,
 Kochoanowski 12, m. 4.
 Adamczyk. 4864d

POSZUKUJĘ mieszkanca w
 Katowicach lub okolicy.
 Koszty remontu zwrócę.
 Oferty Czynelnik Katowice
 „Mieszkanie”. 9674g

SKRADZIONO książkę woj-
 skową, dyplomy oznaczeń
 wojсковych, odcinki za-
 meldowania gmina Lomnica
 na nazwisko Rubinowicz
 Czesław, Wujanów. 4329d

TECZKE z przyrząd. węd-
 karskimi, pozostawioną w
 samochodzie „Opel — Olim-
 pia”, dnia 11 sierpnia na
 trasie Chorzów — Gliwice,
 proszę złożyć za wynagro-
 dzeniem w drugim Komisa-
 riacie Milicji w Chorzowie.
 9563g

ZGUBIONO kartę rejestra-
 cji RKU, legitymację krzy-
 ża Niepodległości Krzyża
 Virtuti Militari dowód oso-
 bisty, metrykę na nazwisko
 Jacko Stefan, Zabrze. 4842d

Sztandary

paramenta kościelne
 wykonują lachowo i solidnie
IRENA SZALOWA
 POZNAŃ 2811
 ul. Skarbowska 23
 Telefon 12-54

ZGUBIONO kartę rejestra-
 cyjną RKU Mlechow na
 nazwisko Perek Józef. 8095g

ZGUBIONO w pogonią to-
 rebkę z wszelkimi dokumen-
 tami oraz koncesję na han-
 del. Oddać za wynagrodze-
 niem na Milejce. Borecka
 Klara, Rybnik, Pista 7. 9615g

ZGUBIONO legitymację Zw.
 Zawod. Nr 14952, Wreszcz
 Aleksander, Biała Krakow-
 ska. 4871d

ZNALAZCĘ teczkę czarnej
 skórzanej pozost. 10. 8. w
 tramwaju Młowice-Okrzei
 Sosnowiec, ze znajdującymi
 się dokumentami oraz książ-
 ką zakupów Nr 1 i proszę o
 zwrócenie za wysoką nagro-
 dą. Władaw Piga, Sosnowiec
 Robotnicza 1. 9628g

ZGUBIONO kartę rejestra-
 cyjną wydaną przez RKU
 Sosnowiec, Kaczmarek Ma-
 rian, Wojkowie Komorne,
 Krzyżówka. 9632g

ZGUBIONO kartę rejestra-
 cji RKU Wirek, Wycielni-
 Józef, Kochołowie, Miko-
 łowska 58. 9622g

ZGUBIONO deklarację wier-
 ności na nazwisko Mojżesz
 Alojzy, Radlin II, ul. Chro-
 brego 389. 4837d

ZGUBIONO dowód tożsamo-
 ści konia nr 4999, wystawio-
 ny na nazwisko Klima Jan,
 Pszów, 4858d

ZGUBIONO legitym. Zwią-
 zek Zaw. Metal., legityma-
 cję służbową legitym. Ubez-
 pieczalni Spół, na nazwisko
 Jesionowski Feliks, Jelenia
 Góra. 4776d

ZGUBIONO prawo jazdy na
 motocykl oraz legitym. klu-
 bową Błast na nazwisko Je-
 żurka Kwaśniewski. Proszę o
 zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO dowód osobisty
 na nazwisko Woźniak Sze-
 pan, zam. w Bogatyni 300.

ZGUBIONO zaświadcze-
 re: rejestracji wojskowej wyda-
 nej przez Kraków Powiat
 na nazwisko Rudnicki Euge-
 niusz. 9633g

SKRADZIONO wszelkie do-
 kumenty, książkę wojskową
 wydaną przez RKU Pią-
 czów. Korytowski Andrzej,
 Wojkowie Komorne, So-
 bieśkie 209. 9631g

SKRADZIONO legitymacje:
 stała PPS-u, Związków Za-
 wodowych Ligii Kobiet,
 Ubezpiecz. Społecznej, los
 loteryjny oraz wszelkie in-
 ne dokumenty na nazwisko
 Bogumiła Wolffowa, Jelenia
 Góra, Stalina 3. 4862d

UNIEWAŻNIAM kartę re-
 jestracyjną RKU Katowice.
 Nazwisko Wandzik Hubert,
 Lipiny. 9646g

UNIEWAŻNIAM zagubioną
 wojskową kartę rejestracji
 na wydaną RKU Paczków,
 zaświadczenie obywatelstwa
 polskiego, Kwoczek Józef,
 Grabina pow. Prudnik. 4860d

UNIEWAŻNIAM zagubioną
 dowód tożsamości konia. No
 wosad Marcin, Żywiec, pow.
 Prudnik. 4861d

UNIEWAŻNIAM zagubioną
 zaświadczenie RKU Kato-
 wice na nazwisko Krzysztof
 Ginter, Wełnowiec. 9629g

UNIEWAŻNIAM zagubioną
 książkę tożsamości konia
 Garda Stanisław, Zabłocie
 nr 251, pow. Żywiec. 4859d

UNIEWAŻNIAM skradziono-
 ną legitymację służbową,
 związkową, ubezpieczenio-
 wą na nazwisko Król Maria
 Feliksa. 9670g

UNIEWAŻNIAM zagubione
 wszystkie dokumenty na
 nazwisko Szewczyk Zdzis-
 ław, ur. 2. 4. 1923 r., zam.
 Cieszyń, Przykopa 58. 4832d

UNIEWAŻNIAM skradziono-
 nie tymczasowe zaświadcze-
 nie obywatelstwa polskiego
 na nazwisko Orzol Elżbieta
 urodz. 8. 8. 1910 r. 4882d

UNIEWAŻNIAM zagubiony
 dowód osobisty kartę reje-
 stracyjną RKU wydaną w
 Busku na nazwisko Józef
 Hyla, wieś Szare, pow. Ży-
 wiec. 4866g

UNIEWAŻNIAM zagubioną
 legitymację służbową, z
 zaświadczeniem RKU Kato-
 wice na nazwisko Krzysztof
 Ginter, Wełnowiec. 9629g

UNIEWAŻNIAM zagubione
 wszystkie dokumenty na
 nazwisko Szewczyk Zdzis-
 ław, ur. 2. 4. 1923 r., zam.
 Cieszyń, Przykopa 58. 4832d

UNIEWAŻNIAM zagubione
 wszystkie dokumenty na
 nazwisko Szewczyk Zdzis-
 ław, ur. 2. 4. 1923 r., zam.
 Cieszyń, Przykopa 58. 4832d

UNIEWAŻNIAM zagubione
 wszystkie dokumenty na

Wydal siostrę w ręce gestapo

Częstochowa. (a) Na terenie Radomska ujawniono obecnie ohydny zbrodnię z okresu okupacji. Szczegóły jej przedstawiają następująco:

Mieszkanka Radomska, Karolina Podlejska, ukrywała w 1943 r. w swym mieszkaniu przy ul. Norwida 2 Żydów i Żydówkę. O fakcie tym dowiedział się brat Podlejskiej, Czesław Nawrot (ul. Łączna), z zawodu spawacz elektryczny, który zawiadomił o powyższym zandarmerie niemieckiej. Mieszkanie Podlejskiej zostało natychmiast przez zandarmów otoczone. Zastali oni istotnie obu ukrywających się Żydów, których niebawem rozstrzelali. Przebywającą wraz z nimi Żydówką, widząc wkraczających oprawców, ukryła się. Mimo wszczętych przez zandarmów poszukiwań udało jej się uciec.

Nawrot nie zrezygnował jednak z ujęcia Żydówki i odkrył jej drugą kryjówkę, o czym również powiadomił zandarmerie. Niebezpieczeństwo schwytało i niezłocznie rozstrzelano. W związku z tym pod zarzutem ukrywania Żydów aresztowana została Podlejska. Została ona wywieziona do Oświęcimia, skąd już nie powróciła.

Zbrodnia wyszła na jaw dopiero przed kilku dniami. Na podstawie uzyskanego przez władze materiału dowodowego, liczący obecnie 37 lat, Nawrot został aresztowany i z polecenia prokuratora Morawskiego osadzony w więzieniu.

Kominiarze czechosłowaccy w Katowicach

Katowice. W pierwszych dniach września br. bawić będzie w Katowicach delegacja Centralnego Związku Cechów Kominiarskich z Pragi, która przybyła na zaproszenie Wojewódzkiego Cechu Kominiarzy w Katowicach.

Goście zwiedzą w czasie pobytu w Polsce — Katowice, obóz w Oświęcimiu-Brzezince, zabytki Krakowa oraz Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Budżet dostosowany do potrzeb Ważne problemy gospodarki m. Katowic

140 milionów na oświatę i kulturę

Katowice (kb). Jak już o tym wczoraj pisaliśmy, Miejska Rada Narodowa miasta Katowic uchwałała na plenarnym posiedzeniu budżet na rok 1949, przewidujący w wydatkach administracyjnych 708.903.000 zł, w wydatkach nadzwyczajnych 10.600.000 zł oraz w wydatkach zakładów i przedsiębiorstw miejskich 579.698.300 zł, a więc razem 1.299.201.300 zł. Budżet ten jest znacznie wyższy od zeszłorocznego, ale musi być taki, jak to podkreślił w swoim exposé prezydent Willner, Miasto bowiem wykazuje z roku na rok tendencję rozwojową, co uwidoczniło się chociażby w stałym wzroście liczby jego mieszkańców, która ze 129.000 w roku 1939 podniosła się do 166.000 w roku bieżącym.

Rok 1949 będzie rokiem bardzo ważnym, gdyż w związku z zakończeniem Trzyletniego Planu Inwestycyjnego w gospodarce państwowej będzie trzeba przygotować wielki plan inwestycyjny miasta i włączyć go do ogólnego nowego planu państwowego.

NOWE PROBLEMY

Już obecnie nasuwają się takie problemy, jak opracowanie ruchu komunikacyjnego w mieście i budowa drugiej linii przelotowej, odciążającej ulicę 3 Maja i ul. 1 Maja, budowa szpitala centralnego, ratusza i łaźni miejskiej, budowa stadionu centralnego i lodowiska oraz budowa domów mieszkalnych na terenie miasta, a wreszcie kwestia rozwiązania sprawy oczyszczania miasta oraz zasklepienia Rawy i jej koryta.

Zamierzeń tych ze względu na brak funduszy nie można było dotąd zrealizować, lecz zgodnie z zapowiedzią rządu o zaspokojeniu potrzeb miast w drugim planie państwowym, należy się liczyć z większymi kredytami i przystąpieniem do wielkich robót.

NA PIERWSZYM MIEJSCU: OŚWIATA I KULTURA

Jeśli chodzi o sam budżet, oprawny bardzo przejrzyste, najwięcej uwagi poświęcono w nim sprawom oświaty i kultury, zdrowiu publicznemu, opiece społecznej, oraz pracom około konserwacji dróg, ulic, placów i zieleni w mieście.

Najważniejszą pozycją w budżecie jest suma 140.000.000 zł na cele oświaty i kultury. Suma ta jest o 90 proc. wyższa od zeszłorocznych wydatków na ten cel.

Z kwoty tej na remont 26 szkół powszechnych i 6 średnich szkół zawodowych i ogólnokształcących przeznaczono 17.690.000 zł na zakup inwent. dla szkół 10.830.900 zł, na remont centralnego ogrzewania 9.240.000 zł, a wreszcie na pomoce naukowe 8.252.000 zł.

Podwyższono wydatki dotujące na teatr o 6 milionów zł, oraz na Filharmonię Śląską, która będzie odremontowana, jak również na utrzymanie Opery Śląskiej, zwiększono fundusz na stypendia i nagrody ze względu na nowopowstałą Akademię Lekarską w Bytomiu o 800.000 zł. Ufundowano nową nagrodę dla artystów i podwyższono o 100 proc. nagrodę literacką i muzyczną.

Podwyższono fundusz na urządzenie „Małej Sceny“ o 2 miliony złotych.

Sumy te są miarą wagi, jaką Zarząd Miejski przywiązuje do spraw oświaty i kultury.

W TROSCIE O ZDROWIE PUBLICZNE

Niemniej uwagi poświęcono sprawom zdrowia publicznego na terenie miasta.

Oprócz istniejących 2 ośrodków zdrowia przy ul. Wita Stwosza 17 i w Katowicach-Załęzu, stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Kat.-Dębic i przychodni w Szpitalu Miejskim powstanie w roku 1949 wielki Centralny Ośrodek Zdrowia przy ul. Gen. Świerczewskiego z szeregiem przychodni, oraz trzy dalsze ośrodki w Katowicach-Bogucicach, Ligocie i Zawadziu, jak również miejskie laboratorium analityczne, apteka

miejska i kostnica. Ponadto planuje się rozbudowę szpitala dziecięcego i budowę nowego pawilonu przy Szpitalu Miejskim.

W związku z tym przewiduje się w budżecie zwiększone wydatki na zatrudnienie personelu lekarskiego i pielęgniarskiego. Zarząd Miejski poświęci poza tym więcej troski Miejskim Zakładom Kapielowym przy ulicy Mickiewicza i na Bugłowiznie.

WALKA Z ŻEBRACTWEM I WŁÓCZYGOSTWEM

Powiększono również wydatki na Opiekę Społeczną, przy czym zwrócono uwagę na konieczność wszczęcia energicznej walki z żebractwem i włóczęgostwem, w której musi brać udział całe społeczeństwo dla zlikwidowania tego niezdrowego zjawiska społecznego.

Zdolnych do pracy włóczęgów wysyłać się będzie do domu pracy przymusowej w Bojanowie, a w Jastrzęblu-Zdroju uruchomiony będzie miejski dom „Opolanka“, w którym znajdą pomieszczenie blakające się i pozbawione opieki rodzicielskiej dzieci.

Zarząd Miejski postara się poza tym i w tym roku budżetowym

otoczyć należytą opieką wszystkich potrzebujących pomocy ubogich mieszkańców miasta.

INNA POZYCJA

Poważne kwoty w budżecie przewidziano również na utrzymanie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, która mimo swojej małej liczebności spełnia z poświęceniem swoje zadanie. Uchwalono szereg sum na uzupełnienie i remont taboru, utrzymanie warsztatów mechanicznych i umundurowanie straży.

Na utrzymanie dróg, mostów i placów publicznych przewidziano ogółem 36.515.100 zł, w czym na sam remont przeszło 127 km dróg i ulic miejskich oraz ponad 14 km dróg państwowych przewidziano kredyt w wysokości 23.124.500 zł.

W budżecie uwzględniono również potrzeby przedsiębiorstw miejskich.

Mimo, że budżet przewiduje deficyt około 400 milionów zł, został on uchwalony jednogłośnie przez Miejską Radę Narodową, gdyż nie mógł on być inaczej planowany ze względu na aktualne potrzeby rozrastającego się miasta i jego mieszkańców.

Za kratki zamiast do ołtarza

GLIWICE. (fn) Gorący dowód „przyjaźni“ dał swojemu koledze, Edmundowi Beldowiczowi znajomy jego. Zbigniew Buksa, który wypożyczywszy „na jeden dzień“ akordeon marki „Hohner“, wartości 180.000 zł, przy pomocy swojej narzeczonej Zofii Krupskiej, wywiózł instrument do Żydowin koło Szczecina, zacierając równocześnie wszelkie ślady za sobą. Usiłowanie kradzieży nie jest jedyną sprawką pary narzeczeńskiej, ponieważ równoległe z tą sprawą ojciec Buksy wytoczył im proces przed Sądem Grodzkim w Gliwicach, za kradzież, dokonaną przez syna i narzeczoną na jego szkodę. Sąd orzeknie, kiedy młodzie (po odsiedzeniu kary) będą mogli się pobrać.

Na drodze huraganu

Gliwice. (fn) Wedle dotychczas ustalonych obliczeń szkód, wyznaczonych przez huragan, który przeszedł nad miastem i powiatem w dniu 10 bm., najbardziej ucierpiał na terenie miasta kultura ogrodnicza. W drzewach owocowych zanotowano 0,5 proc. strat (ok. 200 szt.), w owocach, zniszczonych przez grad od 10 — 100 proc., w warzywach (na obszarze 160 ha) od 5—100 proc., w kwiatkach (30 ha powierzchni) 20 — 85 proc., w inspektach — 0,1 proc. oraz w budynkach gospodarczych od 0,5 — 2 proc.

Rywalizacja we wszystkich oddziałach Indywidualnie i zespołowo współzawodniczą pracownicy „Huty Bankowej“ w Dąbrowie Górniczej

Dąbrowa Górnicza. (ws) Hasło współzawodniczą pracy znalazło pełny oddźwięk wśród pracowników Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej i będącego oddziału tego zakładu.

Już w kwietniu ub. roku do współzawodniczą przystąpiły 3 zmiany walcowni. Dzięki temu walcownia zaraz w pierwszym okresie współzawodniczą wykonała 125 proc. planu. W grudniu tego roku pracownicy wielkich pieców zawarli umowę z pracownikami huty „Ostrowiec“.

W pierwszym miesiącu wyścigu pracownicy z Dąbrowy Górniczej osiągnęli 132 proc. planu, a w następnych miesiącach swą wyjątkową pracą odnieśli zwycięstwo we współzawodniczą.

W styczniu bieżącego roku do wyścigu pracy przystąpiła odlewnia. Nawiazała ona w tym celu kontakt z odlewnią huty „Zygmunt“ i zdobyła prymat. W pierwszym kwartale pracownicy odlewni, którzy przystąpili także do współzawodniczą indywidualnego, wykonali plan w 150 proc. Stalownia zainteresowała się konkretnie wyścigiem pracy w lutym, współzawodniczą najpierw ze stalownią huty „Bobrek“, a potem huty „Zawiercie“. Obsługa obrabiarek i tokarek rozpoczęła indywidualne współzawodniczą w maju.

W lipcu rozpoczęli wyścig pracy robotnicy blachowni, współzawodniczą z blachownią w Będzinie oraz między własnymi zmianami. Ostatnio, tj. na początek sierpnia, pracownicy wydziału budowlanego zaczęli akcję

współzawodniczą grupowego (murarze, cieśle, blacharze, szklarze itp.), zaś ocynkownia nawiązała kontakt, dotyczący wyścigu pracy z ocynkownią huty „Laura“ w Siemianowicach.

Obecnie rezultaty wyścigu pracy są już widoczne. Oprócz zwiększenia produkcji i podniesienia jakości tejsze, zwiększyły się bezpieczeństwo pracy i wzrosły zarobki robotników.

Jeżeli chodzi o przodowników pracy „Huty Bankowej“, czołowe miejsce zajmuje od kilku miesięcy Jan Ciszek, który wykonał 380 proc. normy.

Ukarany odstępcą

Bytom. (j) Oskarżony o odstępstwo od narodowości polskiej, Maksymilian Bajerski z Lipin Śląskich zasądzony został na 17 miesięcy więzienia, z zaliczeniem tymczasowego aresztu. Przewód sądowy wykazał, że Bajerski przyjął dobrowolnie „Volkslistę“, a następnie wstąpił do SA.

Uwolniony od hańbiących zarzutów

Ciekawy proces w Bytomiu

Bytom. (j) Fakt wystąpienia aż 22 świadków w procesie o odstępstwo od narodowości polskiej, należy do objawów rzadkich. Z tego właśnie powodu rozumiałe było zainteresowanie sprawą Sylwestra Piechoczkę z Chorzowa, który został oskarżony w wyniku obciążających zeznań kilku osób. Piechoczkowi zarzucano dobrowolne zgłoszenie się do VL, pełnienie służby w policji niemieckiej w okresie okupacji, zbieranie składek na rzecz Niemiec itd.

Oskarżony tłumaczył, że kwestionariusz VL podpisał, podobnie jak wielu innych, wbrew swej woli, do „Schupo“ zaciągnięty został przymusowo i jako policjant tylko na rozkaz zajmował się zbieraniem składek. Zarzuty

sadniczo w procesach o odstępstwo tłumaczenie takie jest mało wiarygodne.

W toku przewodu sądowego kilku świadków zapoinowało ujawnienie o oskarżonym, większość jednak wystawiła mu jak najlepsze świadectwo. Ujawniono, że Piechoczek, mimo iż nosił mundur policjanta niemieckiego, nie krył się z mową polską, pochlebnie w gromie Polaków wyrażał się w Polsce, wspierał materialnie wracających z obóz koncentracyjnych, zawiadywał ludność o terminach japońskich i kilku Polaków, którym groziło aresztowanie, a czas ostrzegł przed niebezpieczeństwem.

Uwzględniając te momenty, sąd uniewinnił Piechoczkę od zarzutów oskarżenia.

Olimpiada została zakończona Puchar Narodów w rękach Meksyku

Czesi zdobyli szósty złoty medal

Londyn. (tel. wł.) W ostatnim dniu Igrzysk Olimpijskich, tj. wczorajszej soboty w godzinach przedpołudniowych, odbyło się zakończenie zawodów gimnastycznych. W konkurencji drużynowej pań w ostatniej chwili na nową pań wysunęła się Czechosłowacja, uzyskując 445,45 pkt. i zdobywając tym samym już szósty złoty medal na tej Olimpiadzie.

Srebrny medal zdobyły Węgierki, brązowy Amerykanki. Dopiero na piątej pozycji znalazły się Szwedki, które przez większą część zawodów prowadziły z nieznaczną przewagą punktów.

W konkurencji drużynowej pań triumfowała Finlandia przed Szwajcarią, Węgrami i Czecho-

słowacją. Indywidualnie w konkurencjach męskich zwyciężył Huhtanen — Finlandia przed Lechmanem — Szwajcaria i Altonem — Finlandia.

Ostatnią konkurencją Igrzysk był rozegrany po południu konkurs jeździecki o Puchar Narodów, tak w klasyfikacji drużynowej, jak i indywidualnej. Konkurs obejmował 16 ciężkich przeszkód. Był bardzo trudny i trwał około 4 godzin. Zwyciężył w nim Meksykaniec Ruber Zuniga przed Francuzem d'Orgeix. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zdobył Meksyk 34, 25 pkt. przed Hiszpanią i Wielką Brytanią. Tylko te trzy drużyny ukończyły parcours.

Po konkursie o Puchar Narodów nastąpiła uroczysta ceremonia zakończenia XIV Olimpiady. Po przemówieniach ściągnięto z masztu flagę olimpijską, która przekazana zostanie do przechowania burmistrzowi miasta Helsinek, gdzie w r. 1952 odbędą się XV Igrzyska Olimpijskie nowej ery, a następnie zgazono znicz olimpijski.

Kolejność końcowa turnieju pięciarskiego po 6 dniach walk wypadła następująco:

- waga musza — 1. Perez — Argentyna, 2. Bandinello — Włochy, 3. Sou Ann Han — Korea; waga kogucia — 1. Csik — Węgry, 2. Zuddas — Włochy, 3. Venegas — Porto Rico; waga piórkowa — 1. Formenti — Włochy, 2. Shephard — Pld. Afryka, 3. ANTKIEWICZ — POLSKA;

- waga lekka — 1. Dreyer — Pld. Afryka, 2. Vissos — Belgia, 3. Wad — Dania; waga półśrednia — 1. Torma — Czechosłowacja, 2. Writhg — Anglia, 3. D'Ottavio — Włochy; W wadze średniej: 1. Papp —

- Węgry, 2. Writhg — Anglia, 3. Fontani — Włochy. waga półciężka — 1. Hinter — Pld. Afryka, 2. Scott — Anglia, 3. Cia — Argentyna; waga ciężka — 1. Inglessas — Argentyna, 2. Nilsson — Szwecja, 3. Arthur — Pld. Afryka.

Wszystcy zawodnicy figurujący na pierwszym miejscu pokonali swoich przeciwników, którzy automatycznie zajęli drugie miejsce. W siedmiu wagach rozstrzygnięcia padły na punkty, a w wadze ciężkiej Inglessas znokautował Szweda Nilssona w drugiej rundzie.

Walki finałowe przyniosły po dwa mistrzowskie tytuły Węgram, Pld. Afrykańczykom i Argentynie, oraz po jednym Czechosłowacji i Włochom.

WROCLAW. Rozlosowano już mistrzostwa drużynowe klasy „A“ w bołsie Wr. OZB. W mistrzostwach bierze udział 6 klubów: IKS, Pefawag, Górnik, Burza, Odra, Wr. i Zaplon. Pierwsze mecze odbędą się już 5 września. Rozgrywki trwać będą do dnia 7 listopada.

16 sztafet kolarzy i motocyklistów na Igrzyska ZZ w Warszawie

Warszawa. W dniu uroczystego otwarcia Igrzysk Z. Z. przybędą do Warszawy kolarskie względnie motocyklowe sztafety wszystkich 16 Związków Zawodowych, biorących udział w Igrzyskach.

Ze Zgorzelca nad Nysą Łużycką wyruszyła w dniu 10 bm. sztafeta Z. Z. Prac. Przem. Włókienniczego, złożona z 5 kolarzy. Sztafeta wiezie meldunek o współzawodniczą pracy, spis klubów sportowych, zrzeszonych Z. Z. Prac. Przem. i charakterystyczny dla branży włókienniczej upominek, który wreczony zostanie przewodniczącemu KCZZ w dniu otwarcia Igrzysk. Trasa sztafety sięgnie przez Luban, Jelenią Górę, Kamienną Górę, Walbrzych, Bielawę, Dzierżonów, Świdnicę, Wrocław, Kluczborek, Częstochowę, Piotrków, Tomaszów Maz., Łódź, Sochaczew do Warszawy.

Druga sztafeta „Chemików“ złożona z 5 motocyklistów wyruszy w dniu 18 bm. z Sosnowca przez Częstochowę, Piotrków, Łódź. Oprócz meldunku o współzawodniczą pracę sztafeta przywiezie upominek dla KCZZ oraz nagrodę z rządu Z. Z. Prac. Przem.

Chem. dla Komitetu Organizacyjnego Igrzysk.

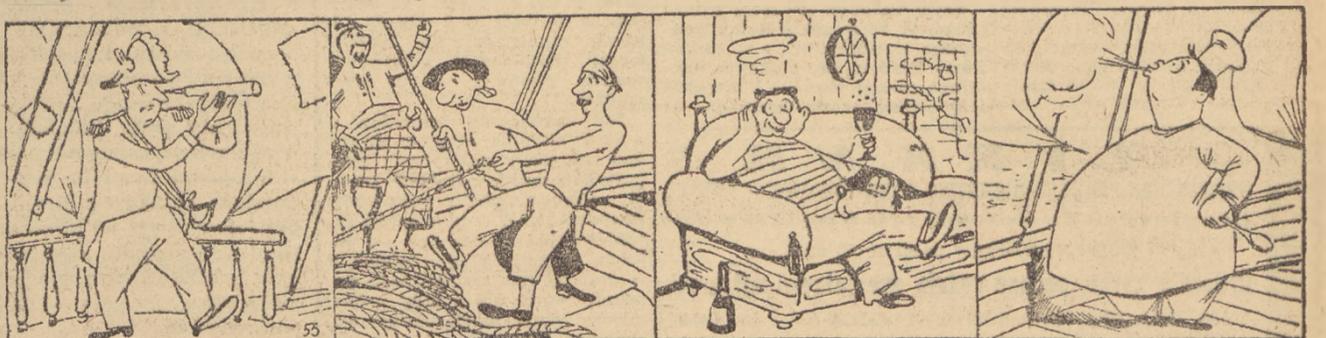
Sztafety pozostałych 14 Z. Z. wyruszą w ciągu kilku dni poprzedzających Igrzyska, w zależności od odległości siedziby danego Związku od Warszawy tak, żeby w dniu otwarcia przybyć na miejsce Igrzysk.

Kolarze na Igrzyskach

Łódź. (SAP) W ramach Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych w sobotę i w niedzielę na torze helenowskim odbywać się będą zawody kolarskie, do których poszczególne branże związków zawodowych zgłosiły ponad 80 kolarzy. W zawodach tych wezmą udział niemal wszyscy czołowi zawodnicy polscy.

Program wyścigów przewiduje sprinty, próbe szybkości na 1000 m, biegi drużynowe i indywidualne na 4000 m z dwóch startów. Mimo, iż w Łodzi co tydzień odbywają się zawody kolarskie, impreza ta wywołała duże zainteresowanie.

56) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Patrzcie tylko, jak niezwykle Sen się Onufremu roi: Oto w gali sam kapitan Już na mostku dumnie stoi.

A tu znowu, patrzcie dalej, Skądże to się wzięli nagle Fantastyczni marynarze, Zmieniający białe żagle?

Wszystko słucha Onufrego, Boż to on jest statku panem, Który siedzi z psem w kajucie, Świetnym racząc się szampanem.

Wtem wiatr ustał, żagle zwisły, Ale oto już w nie dmucha Człek, co tehu miał dosyć w pier si: Gruby, niby becčka, kucharz.

Czy USA lepsze są od kontynentu?

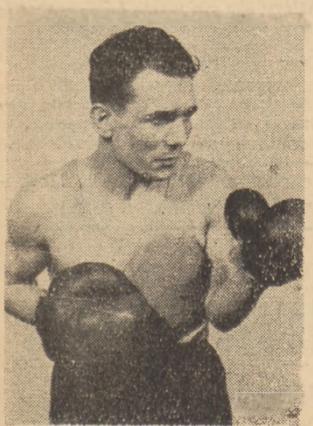
Po 14 dniach walki

Czechosłowacja najlepsza wśród Słowian

14 dni walk olimpijskich w Londynie zostało zakończonych, a przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Szwed Edstroem dokonał oficjalnego zamknięcia Igrzysk i zaprosił młodzież całego świata na przyszłą Olimpiadę do Helsinek w roku 1952.

Jeszcze przez jakiś czas, kilka dni, tygodni, czy więcej, prasa światowa poświęcać będzie wiele miejsca minionym Igrzyskom, będzie pisać o rzeczach, na które nie było miejsca w gorących dniach walki, omówi je w fachowych artykułach, zanalizuje i XIV Olimpiada przejdzie zupełnie do historii.

Jak już powiedziano w gorących dniach walki olimpijskiej, nie było miejsca na poruszanie momentów, nieraz niezwykle ważnych, ale mało koniecznych dla właściwego poinformowania czytelnika o wynikach zawodów olimpijskich. Nie znaczy to by uszły one uwagi. Zajmiemy się nimi jeszcze, poruszając w tej chwili momenty najbardziej ogólne.



Największy sukces z Polaków odniósł Antkiewicz. Jedyny z całej ekipy wywalczył brązowy medal, pokonawszy przeciwników i niemniej groźnych sędziów. Sukces Antkiewicza jest tym cenniejszy, że nikt właściwie na niego w tym stopniu nie liczył. Foto SAP

A więc — jak na poprzednich Olimpiadach — dominowali przed stawiciele USA. Czy jednak w większej przewadze ze względu na wojnę, która wyniszczyła najbardziej sportowe kraje Starego Kontynentu? Otóż nie! Przede wszystkim musimy sobie zdać sprawę, że reprezentację amerykańską stanowiła właściwie mieszanina ras i narodów. Największą rolę odegrali w niej Murzyni, wystawieni do konkurencji olimpijskich tylko w tych działach, gdzie biali przedstawiciele USA, nie mieli nic do powiedzenia. Ten brzydki rys amerykańskich kierowników, zwracając już uwagę na poprzednich Igrzyskach, mógł uchodzić w Berlinie, ale obecnie raził bardziej niż kiedykolwiek. Wystarczy powiedzieć, że rekordzista świata na 110 m przez płotki, który osiągnął dla barw USA dystans 100 m do biegu przez płotki nie został wyznaczony gdyż byli inni, biali zawodnicy, mogący z łatwością pokonać przedstawicieli pozostałych narodów. Widziało się w reprezentacji USA Polaków (Szymański, Stańczyk, Frank), widziało się

Czechów i Rosjan, Irlandczyków i Włochów. W szermierce świetnie wypadający zawodnicy amerykańscy, byli z pochodzenia Węgrami, a w drużynie piłkarskiej przeważali Portugalczycy.

Wyższość Amerykanów uwiódcała się w lekkiejatletyce panów, w pływaniu panów, w pod-



Frankowi Szymurze nie udało się zdobyć medalu. Przeszkodził mu w tym sędziowie swoim skandalicznym orzeczeniem po walce z Argentyńczykiem Cia. W wypadku sprawiedliwego werdyktu Szymura mógł również zdobyć co najmniej brązowy medal, o czym świadczy rezultat walki Cia z Australijczykiem Holmesem. Bliski nokautu w walce z Szymurą, Argentyńczyk zdołał wygrać z Holmesem przez techniczny k.o. Foto SAP

noszeniu ciężarów (przy nieobecności zawodników radzieckich), w koszykówce. W innych konkurencjach reprezentowali oni klasę słabszą, ale wszędzie dobijali się do czoła, niejednokrotnie zagarniając złote, srebrne czy brązowe medale.

Drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej obsadzili Szwedzi. Obsadzili je bardzo pewnie, startując niemal we wszystkich działach sportu. Jeżeli się weźmie liczebność tego narodu i stosunkowy udział w wynikach Olimpiady, łatwo będzie stwierdzić, że jest to najbardziej sportowy naród świata. Nie należy jednak zapominać, że Szwedzi nie mieli wojny. A w jakim stopniu wojna wpłynęła na wyniki, najlepszy przykład na ich sąsiadach Finach, którzy za poprzednich Olimpiad byli właśnie konkurentami Szwedów. Dziś spadli na bardzo dalekie miejsce i nawet w konkurencjach, w których od dziesiątek lat dzielili przewagę nad innymi, musieli w Londynie skapitulować. Ale i oni zdobyli kilka medali, które dowodzą wielkiej żywotności, siły witalnej i pracy tego małego liczebnie narodu.

Z trzech narodów słowiańskich: Czechosłowacji, Polski i Jugosławii, najlepiej wypadła Czechosłowacja. Właściwie Czechosłowacja jest już dziś potęgą sportową. Co prawda jeszcze nie na miarę USA czy Szwecji, ale mogąca pretendować do pierwszej dziesiątki sportowych państw świata. 6 złotych medali: za 10000 m za boks, za gimnastykę drużynową pań i trzy za zawody kajakowe w kanadyjkach, 2 srebrne i szereg dobre punktowanych miejsc to wielki sukces, o jakim marzyć



Bieg na 1500 m jest na każdej Olimpiadzie najbardziej atrakcyjną konkurencją. Każdorazowo też dostarcza tysięcznym widzom najwiecej emocji. W Londynie było podobnie, z tą tylko różnicą, że zakończył się małą sensacją. Nie wygrał żaden z faworytów, a więc ani Strand (Szwecja), ani Hansenne (Francja), ani też Slijkhuis (Holandia). Wygrał natomiast Eriksson (Szwecja), którego widzimy na zdjęciu w chwili po zwycięstwie, jak przyjmuje owoacyjne gratulacje współzawodników. Foto SAP

nie może wiele bardzo usportowionych narodów. Sześciu złotych medali nie zdobyła ani Anglia. Sukces Jugosłowian streszcza się do dwóch srebrnych medali za piłkarstwo i rzut młotem, oraz szereg punktowanych miejsc. Myśmy wypadli najbladziej. Sprawa na startu naszej reprezentacji, wymaga osobnego szczegółowego omówienia.

Na Olimpiadzie nie prowadzi się oficjalnej klasyfikacji drużynowej. Niemniej jednak jest ona obliczana różnymi sposobami. Nie-

którzy obliczają klasyfikację za medale tj. za pierwsze trzy miejsca. Nie daje to właściwego obrazu. W większej wypadków klasyfikuje się pierwsze 6 miejsc, przy czym punktowanie tych miejsc jest różne. Szwedzi n. p. dają za pierwsze miejsce 10 pkt., za drugie 7, za trzecie 5, czwarte 3, a dalej 2 i 1. W innych wypadkach i to najczęściej, klasyfikuje się poszczególne miejsca, licząc od pierwszego ku doliwoi: 6, 5, 4, 3, 2 i 1. Jakbyśmy jednak nie punktowali na pierwszym miejscu wyjąd USA, które swą przewagę uzyskały przez lekko atletykę męską i meskie konkurencje w pływaniu. Również przy każdej punktacji pewnie wychodzi na drugą pozycję Szwecja, a na trzecie Francja. Dopiero w dalszych następujących pewne różnice, ale do pierwszych najbardziej sportowych krajów świata klasyfikują się, oprócz wymienionych: Anglia, Włochy, Węgry, Dania, Holandia, Australia, Finlandia, Szwajcaria, Norwegia, Turcja i Czechosłowacja.

W klasyfikacji według 6, 5, 4, 3, 2 i 1, Polska znajduje się na 26 miejscu wraz z Urugwajem. Ogółem zostało sklasyfikowanych 40 państw, na 59 startujących.

Przegląd sportu związkowego 3 tys. zawodników wyczynowych na Igrzyskach ZZ

Warszawa. Igrzyska Sportowe Zw. Zawodowych, w dniach 19 do 22 sierpnia w Warszawie, będą właściwie przeglądem całego sportu związkowego, bowiem sport związkowy zreszta obecnie około 70% ogółu sportowców polskich.

W Igrzyskach Sportowych weźmie udział ok. 6 tys. sportowców reprezentujących 16 związków zawodowych. Igrzyska odbędą się w 11 galeriach sportu. W pływaniu, lekkoatletyce, gimnastyce i piłce siatkowej zawody będą się odbywały w konkurencji męskiej i kobiecej.

Szczególną atrakcją Igrzysk będzie boks z udziałem tak popularnych zawodników, jak m. in. Kaperać, Bazarnik, Grzywek, prawdziwiego Czortek, Matloch, Chychla, Szymura, Archacki i Nowara.

W piłce nożnej zobaczymy wielu zawodników I klasy państwowej. W zawodach lekkoatletycznych weźmie udział m. in.: Wajsówna, Łomowski, Adamczyk, Kuźmicki, Gierutto, Nowalowa, Kielas, Kiszka, Marończyk, Dzwonkowski, Boniecki, Karol Hofman, Puzio, Piaskowy.

W pływaniu będziemy oglądali najlepszych pływaków i pływaczki Polski z Elektryczności, Polonii, Piasta — Gliwice i kotowickiej Pogoni. W zapasach weźmie udział m. in.: Bajorek, Rokita, Szajewski,

Świętosławski, Książkiewicz, Stróżka, Tobała i Sawka. W gimnastyce będą startować m. in. bracia Gaca i bracia Szlosarkowie.

W wyścigu kolarskim na trasie Łódź—Warszawa weźmie udział najlepszy kolarz polscy, a m. in.: Wójcik, Kapiak, Wrzesiński, Napierała, Rzeźnicki, Siemwiński i Królikowski.

Oprócz ok. 3 tys. gimnastyków i zawodników w wielobojach ludowych w Igrzyskach Sportowych weźmie udział ok. 3 tys. sportowców wyczynowych. Pościowy udział poszczególnych związków zawodowych przedstawia się następująco: Górniczy — 247, Cukrownicy — 148, Samorządowcy — 201, Pełnowy — 80, Spożywczy — 100, Metalowcy — 247, Kołczary — 240, Budowlani — 222, Chemiczy — 228, Spółdzielcy — 178, Włókienniczy — 247, Leśnicy 147, Naftowcy — 58, Konf. Odzież. — 161, Skórzani — 188, Międzyzwiązkowcy — 247.

Zatopek zwyciężył w Brukseli

Bruxelles. Na zawodach lekkoatletycznych w Brukseli Zatopek zwyciężył w biegu na 3.000 m w czasie 8:18,0. Prawie wszystkie pozostałe konkurencje wygrali Amerykanie.

Pierwszy dzień mistrzostw we Wrocławiu Pływacy walczą o tytuły

Wrocław. W pierwszym dniu pływackich mistrzostw Polski uzyskano następujące wyniki:

przebieg: 200 m klas. I przed. 1) N. Kołczarski (Zjedn. Łódź) — 3:11,6, II przed. Tarabula (Polonia Bytom) 3:17,4, III przed. 1) Banita (Polonia Bytom) 3:18,8, IV przed. 1) Komorowski (AZS Wrocław) 3:25,1. — Półfinały: I. Nikołowski 3:14,6, 2) Tarabula 3:18,1,

3) Banita 3:20,3, II: 1) Zawadzki (Grom Gdynia) 3:21,1, 2) Poprawiak (HCP Poznań) 3:22, 3) Iwanowski (AZS Wrocław) 3:25.

400 m dow. I kl. przedb. 1) Jachnik (Warta) 6:07,6, 2) Kratochwil (AZS Wrocław) 6:11,4, 3) Wisniewski (BETS) 6:13,6, — II przedb. 1) Jera (Filmowiec Łódź) 6:08,8, 2) Januszewski (Siemianowiczanka) 6:13,8, 3) Ludwikowski (Elektryczność) 6:15,7, III przedb. 1) Koszowiec (Polonia Bytom) 6:13, 2) Filkowski (Grom Gdynia) 6:27,1, 3) Lupenowski (Siemianowiczanka) 6:30.

100 m dow. I kl. przedb. I: 1) Nowak (Elektryczność) 1:11,6, 2) Jaśkiewicz (Grom) 1:17, 3) Oleśniak (AZS Wrocław) — 1:16,5; przedb. II: 1) Jera (Filmowiec) — 1:11,6, 2) Jakubiak (Siemianowiczanka) 1:19, 3) Lolecki (Siemianowiczanka) 1:19,5; przedb. III: 1) Zgoda (Elektryczność) 1:12,9, 2) Kratochwil (AZS Wrocław) 1:13,4, 3) Sliński (Grom) 1:47,7.

160 m na wznak: I kl. przedb. I: 1) Boruszak (Warta) 1:28,2, 2) Mieczkowski (Elektryczność) — 1:23,7, 3) Wolny (Odra Szczecin) 1:30,6; przedb. II: 1) Zajac (KSZO) 1:23,1, 2) Francuzak (AZS Wrocław) 1:27,5, 3) Witczak (Zjedn. Łódź) — 1:29.

400 m dow. kl. mistrzowska, przedb. I: Dzień (BETS) 5:44,8, 2) Tedling (Warta) 5:51,3, 3) Boniecki (Filmowiec) 5:52,8, 4) Cieżki (Wista) 6:02, przedb. II: 1) Gremłowski (Polonia Bytom) 5:50,3, 2) Bamola (Polonia Bytom) 5:52,7, 3) Czapurski (Elektryczność) 5:59,4, 4) Kornecki (Cracovia) 6:10,4.



Trzecim bokserem, na którego po jego pierwszych zwycięstwach po cichu liczyliśmy, to Chychla. I on zdołał się szczęśliwie przebić do ćwierćfinału, niestety, na punktowane miejsce zabrakło już umiejętności. Niemniej należy on do tych, którzy Polsce nie przynieśli ujemny. Walczył dobrze i przypuszczamy, że dużo się w Londynie nauczył. Foto SAP

Kohut strzela 4 bramki Wisła - Tarnovia 6:1 (3:1)

Kraków. Mecz Wisły z Tarnovią zgromadził na boisku Wisły z górą 8 tysięcy widzów. Znaczną ich część stanowili kibice Tarnovii, którzy spodziewali się trzeciego z kolei zwycięstwa swojego pupila. Miał do tego pewne prawo po ostatnich zwycięstwach Tarnovii nad Legią i Ruchem.

Niestety Tarnovia nie potrafiła nawet nawiązać równorzędnej walki i przegrała spotkanie zasłużenie i wysoko w stosunku 1:6 (1:3). Możliwe, że do tak wysokiej porażki tarnowian przyczyniło się rozmokłe boisko, na którym grał Tarnovii nie czuli się pewnie. W przeciwieństwie do tego ciężki teren nie wpłynął na krę Wisły, która radziła sobie doskonale w polu.

Po gwizdku sędziego Tarnovia przechodzi z miejsca do ataku i już w pierwszej minucie zdobywa bramkę ze strzału Binka. Na tym się jednak skończyło. Wisła dochodził powoli do głosu i w 17 minucie wyrównuje ze strzału Kohuta. Od tego też momentu zaczyna się stała, a nawet przynajmniej przewaga Wisły, która trwa już do końca meczu. W 22 minucie Kohut zdobywa prowadzenie, a wynik do przerwy ustala Gracz, po pięknym zagranu ataku krakowian.

Po zmianie pół obraz gry nie ulega zmianie. Już w 10 minucie Kohut podwyższa wynik na 4:1. Tarnovia jak gdyby złapała teraz drugi oddech. Zaczyna ładnie i składnie zagrywać, otrząsa się z przynajmniej przewagi Wisły, która nie przynosi efektu bramkowego. W tym okresie kontuzjonowany zostaje Gracz, który schodzi z boiska. Po dziesięciu minutach wraca na boisko, nie jest już jednak tak czynny, jak przed kontuzją.

Zryw Tarnovii nie trwa jednak długo. W 25 minucie Kohut podwyższa wynik na 5:1, a w 33 minucie Mamon po pięknym dryblingu (miał obrócić i bramkarza) strzela szóstą bramkę. O-

statnie minuty nie przynieszą już zmiany wyniku. Wisła przełamala więc dobrą passę Tarnovii, powiększając wydatnie tak stosunek punktowy jak i bramkowy. Tarnovia po swojej przegranej tkwi nadal w strefie zagrożonych spadkiem z Ligi.

Wrocław. We wtorek, 17 bm., gościć będzie we Wrocławiu ligowy zespół „Polonia“ (Warszawa). Ligowcy spotkają się o godz. 18 na stadionie ZRKS „Pafawag“ z teamem WUZ — Pafawag.

Inna drużyna ligowa, poznańska „Warta“, gościć będzie we Wrocławiu w niedzielę, 22 bm. Przeciwnikiem ligowców będzie drużyna ZRKS Pafawag.

Wrocław. W ramach imprez sportowych Wystawy Z. O. w dniach 17 — 22 bm. odbędą się we Wrocławiu na stadionie olimpijskim Ogólnopolskie Mistrzostwa Wojsk Lądowych. Przez pięć dni na bieżniach, skoczniach, rzutniach i boiskach walczyć będą drużyny reprezentacyjne wszystkich okręgów wojskowych.

Program zawodów przewiduje konkurencje lekkoatletyczne, biegi na 100, 400, 1500 i 5000 m, sztafety 4x100 m i olimpijska, pchnięcie kulą, rzut granatem i dyskiem, skoki w dal i wwyż. W boksie odbędą się walki w 8 wagach. Ciekawie zapowiadają się również mecze siatkówki i koszykówki zawody gimnastyczne na przyrzdach.

Na zakończenie zawodów w dniu 22 sierpnia odbędzie się pokaz zespołowy najlepszych gimnastyków wojsk lądowych. Okręg wojskowe zgłosiły ponad 1000 zawodników. W dniu otwarcia zawodów, 17 bm., odbędą się defilada wszystkich zawodników, a w dniu 22 bm. w godzinach popołudniowych, mecz piłki nożnej między reprezentacją okręgu wojskowego Krakowa i Wrocławia.

Polonia i Warta grają we Wrocławiu

Wrocław. We wtorek, 17 bm., gościć będzie we Wrocławiu ligowy zespół „Polonia“ (Warszawa). Ligowcy spotkają się o godz. 18 na stadionie ZRKS „Pafawag“ z teamem WUZ — Pafawag.

Inna drużyna ligowa, poznańska „Warta“, gościć będzie we Wrocławiu w niedzielę, 22 bm. Przeciwnikiem ligowców będzie drużyna ZRKS Pafawag.

Na bieżniach i skoczniach Mistrzostwa Wojsk Lądowych w ramach imprez W. Z. O.

Wrocław. W ramach imprez sportowych Wystawy Z. O. w dniach 17 — 22 bm. odbędą się we Wrocławiu na stadionie olimpijskim Ogólnopolskie Mistrzostwa Wojsk Lądowych. Przez pięć dni na bieżniach, skoczniach, rzutniach i boiskach walczyć będą drużyny reprezentacyjne wszystkich okręgów wojskowych.

Program zawodów przewiduje konkurencje lekkoatletyczne, biegi na 100, 400, 1500 i 5000 m, sztafety 4x100 m i olimpijska, pchnięcie kulą, rzut granatem i dyskiem, skoki w dal i wwyż. W boksie odbędą się walki w 8 wagach. Ciekawie zapowiadają się również mecze siatkówki i koszykówki zawody gimnastyczne na przyrzdach.

Na zakończenie zawodów w dniu 22 sierpnia odbędzie się pokaz zespołowy najlepszych gimnastyków wojsk lądowych. Okręg wojskowe zgłosiły ponad 1000 zawodników. W dniu otwarcia zawodów, 17 bm., odbędą się defilada wszystkich zawodników, a w dniu 22 bm. w godzinach popołudniowych, mecz piłki nożnej między reprezentacją okręgu wojskowego Krakowa i Wrocławia.

Poniedziałkowy numer „SPORTU I WCZASÓW“ przynosi znowu serię ciekawych z d j e e olimpijskich, w której zwracają uwagę fragmenty walk Polaków: Antkiewicza i Szymury w olimpijskim turnieju pięściarskim, kajakarzy: Matłochi i Jeżewskiego na torze w Henley, a ponadto momenty z meczu finałowego w piłkarstwie Szwecja — Jugosławia i in.

CYRK NR 3 NAJWIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWO WIDOWISKOWE W POLSCE przyjeżdża do Katowic tylko na kilka dni Wielki rewelacyjny program 18 atrakcyj. Otwarcie cyrku podane będzie specjalnymi afiszami. CYRK GRA BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ. (3046)